

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 146 (10 613)

Poznań, czwartek 29 czerwca 1978

Cena 1 zł
Wyd. A

POŁĄCZENIE „SOJUZA-30” Z ORBITALNYM KOMPLEKSEM NAUKOWYM PIOTR KLIMUK I MIROSŁAW HERMASZEWSKI NA POKŁADZIE „SALUTA-6”

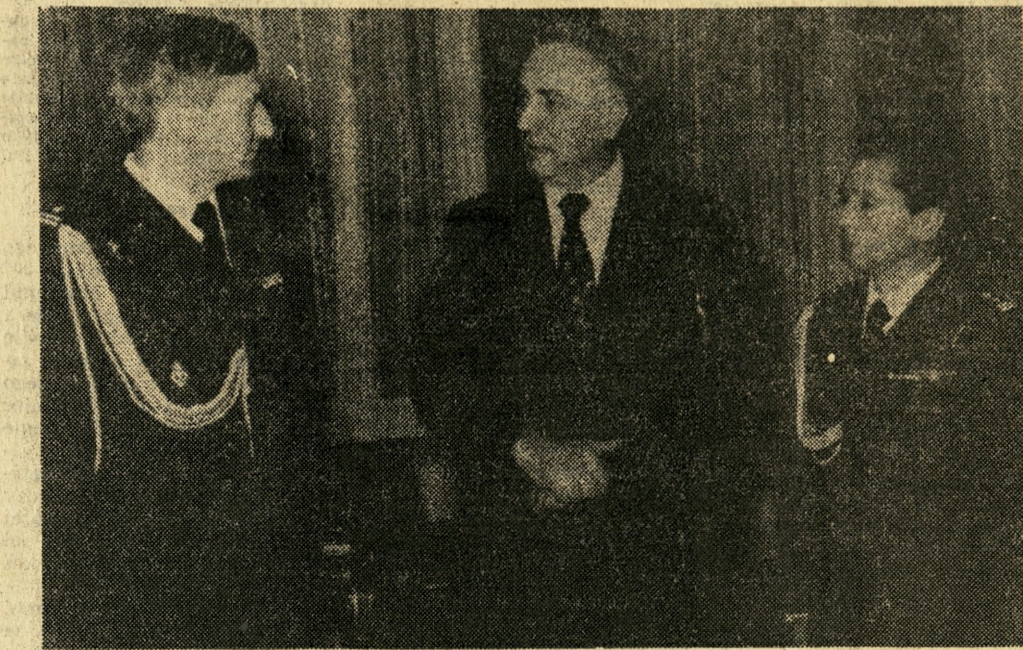
Dnia 28 czerwca 1978 roku o godzinie 20 minut 08 czasu moskiewskiego przeprowadzono cumowanie statku kosmicznego „Sojuz-30” pilotowanego przez międzynarodową załogę w składzie dowódca statku, lotnik-kosmonauta ZSRR Piotr Klimuk i kosmonauta-badacz obywatel Polskiej Rzeczywspolitej Ludowej Mirosław Hermaszewski z zespołem orbitalnym „Salut 6 — Sojuz 29”.

Ponownie na orbicie okołozemskiej powstał załogowy zespół orbitalny, składający się ze stacji orbitalnej „Salut” i dwóch statków kosmicznych „Sojuz”. Na pokładzie zespołu pracuje międzynarodowa załoga Władimir Kowalonok, Aleksander Iwanczenkow, Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski.

Statek „Sojuz-30” cumowano do węzła cumowniczego, rozmieszczonego na komorze agregatywnej stacji. Po sprawdzeniu hermetyczności węzła cumowniczego, kosmonauci Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski przeszli do pomieszczenia stacji „Salut-6”.

Podczas zbliżenia, cumowania i przejścia, urzędnie statku kosmicznego i stacji orbitalnej działały precyzyjnie i sprawnie.

W ciągu 7 dni lotu na pokładzie naukowo-badawczego zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 29 — Sojuz 30” przed międzynarodową załogą kos-



Podczas spotkania i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z majorem Mirosławem Hermaszewskim (z lewej) i podpułkownikiem Zenonem Jankowskim przed ich wyjazdem do Gwiezdnego Miasteczka w grudniu 1976 roku.

monautów stoi wykonanie programu badań i eksperymentów, których część została opracowana wspólnie przez uczonych Związku Radzieckiego i Polski. Planowane są zwłaszcza:

- eksperymenty technologiczne, których celem jest poznanie procesu wytwarzania materiałów półprzewodnikowych w warunkach nieważkości;

- badania medyczno-biologiczne w zakresie wpływu czynników lotu kosmicznego na organizm człowieka;

- obserwowanie i fotografowanie powierzchni Ziemi i oceanu dla wykorzystania w różnych gałęziach gospodarki narodowej;

- eksperymenty techniczne związane z funkcjonowaniem poszczególnych systemów pokładowych i całego zespołu orbitalnego.

Samopoczucie Władimira Kowalonoka, Aleksandra Iwanczenkowa, Piotra Klimuka i Mirosława Hermaszewskiego jest dobre.

Systemy pokładowe zespołu kosmicznego „Salut 6 — Sojuz 29 — Sojuz 30” funkcjonują normalnie. Międzynarodowa

załoga przystąpiła do realizacji programu lotu.

MELDUNEK KOSMONAUTÓW

SEKRETARZ GENERALNY KOMITETU CENTRALNEGO KUNISTYCZNEJ PARTII ZWIĄZKU RADZIECKIEGO PRZEWODNICZĄCY PREZYDIUM RADY NAJWYŻSZEJ ZSRR MARSZAŁEK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO TOWARZYSZ LEONID ILJICZ BREŻNIEW

I SEKRETARZ KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ TOWARZYSZ EDWARD GIEREK

Meldujemy Wam z pokładu orbitalnego kompleksu naukowo-badawczego „Salut 6 — Sojuz 29 — Sojuz 30”, że międzynarodowa załoga przystąpiła do realizacji nakreślonego programu badań i eksperymentów naukowo-technicznych i medyczno-biologicznych.

Samopoczucie wszystkich członków załogi jest dobre.

Urządzenia pokładowe kompleksu orbitalnego funkcjonują normalnie.

Dokończymy wszystkich sił i umie-

jętności, aby pomyślnie wykonać program lotu.

Niech żyje przyjaźń i współpraca narodów bratnich krajów socjalistycznych!

Żałoga zespołu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 29”.

WŁADIMIR KOWALONOK
ALEKSANDER IWANCZENKOW
PIOTR KLIMUK
MIROSŁAW HERMASZEWSKI

DEPESZA PRZYWÓDCÓW
POLSKI I ZSRR

Przywódcy Polski i ZSRR, Edward Gierek i Leonid Breżniew wysłali depeszę gratulacyjną do międzynarodowej załogi orbitalnego kompleksu naukowo-badawczego „Salut 6 — Sojuz 29 — Sojuz 30” — kosmonautów — Władimira Kowalonoka, Aleksandra Iwanczenkowa, Piotra Klimuka i Mirosława Hermaszewskiego. Oto tekst depeszy:

Drodzy Towarzysze! Przesyłamy Wam, członkom radziecko-polskiej załogi, serdeczne gratulacje w związku z pomyślnym początkiem lotu na orbitalnym kompleksie naukowo-badawczym.

Wasz wspólny lot kosmiczny jest nowym symbolem niezłomnej przyjaźni i owocnej współpracy.

Dokończymy na str. 2

Za pół roku rocznica Powstania Wielkopolskiego

Pamięć patriotycznego czynu żywa w całym kraju

W „Głosie Wielkopolskim” z 27 czerwca br. pisaliśmy o tym, że za pół roku obchodzi na będzie niezwykle ważna dla mieszkańców naszego regionu i całego kraju 60 rocznica Powstania Wielkopolskiego 1918/19. Pisaliśmy też o przygotowaniach do obchodów tej rocznicy w Poznaniu. Obecnie informujemy o obchodach rocznicowych w pozostałych województwach Wielkopolski i w niektórych innych regionach kraju.

Spółród 7 300 powstańców wielkopolskich w Kaliskim mieszka około 900, w Leszynie około 780, w Pile około 520. W Koninie, które także świadczyło na rzecz Powstania Wielkopolskiego, mieszka przeszło 60 powstańców kombatantów. W dniach rocznicowych odbywać się będą spotkania z weteranami Powstania. Szczególnie wiele tych spotkań zorganizowanych zostanie dla młodego pokolenia. Weterani odwiedzać będą także szkolne izby pamięci oraz — wspólnie z przedstawicielami władz i młodzieżą — złożyć wizyty tym współtowarzyszom walk, którym wiek i stan zdrowia nie pozwala na uczestnictwo w obchodach.

Z okazji nadchodzącej rocznicy przewidziane jest nazwanie imieniem Powstania Wielkopolskiego i nazwiskami powstańców ulic, placów i szkół oraz odsłonięcie tablic pamiątkowych. Szczególna pieczę roztoczona jest nad miejscami

upamiętnionymi walkami powstańcami.

W województwie leszczyńskim główne uroczystości rocznicowe odbędą się w Lesznie; w Koninie — w Witkowie. W Pile odsłonięto zniszczony zrekonstruowany pomnik powstańcy w Wysokiej, Margoninie i Wągrowcu, gdzie odbędą się okolicznościowa uroczystość.

W Kaliskim główne obchody rocznicowe zorganizowane zostaną w Ostrowie oraz w Nowych Skalmierzycach i połączone będą z odsłonięciem w tej ostatniej miejscowości pomnika Powstańców Wielkopolskich. W pobliżu Nowych Skalmierzyc biegła granica zaborów, przez którą wiodły powstańcze kurierskie szlaki. Tędy przedzierali się emisariusze. Niedaleko stąd, 27 grudnia 1918 roku padł powstaniec Jan Mertka. W Nowych Skalmierzycach stanie pomnik projektu rzeźbiarza Józefa Kopczyńskiego z Poznania. Symboliczne płomienie, orzeł, a także herb województwa kaliskiego będą jego elementami. W Kaliszu ponadto odbędzie się sesja popularno-naukowa oraz otwarty zostanie Dom Kombatanta.

W czasie obchodów rocznicowych organizowane będą okolicznościowe wystawy; ukaza się także wydawnictwa, związane z Powstaniem. Wiele imprez organizują regionalne towarzystwa społeczno-kulturalne.

Dokończymy na str. 4

Płk M. Kadafi rozpoczyna dzisiaj oficjalną wizytę w Polsce

Na zaproszenie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, złożone w imieniu najwyższych władz partyjnych i państwowych PRL, 29 bm. przybył do Polski z oficjalną przyjacielską wizytą sekretarz generalny Powszechnego Kongresu Ludowego Libijskiej Arabskiej Dżamahiriji Ludowo-Socjalistycznej płk Muammar Kadafi.

Stosunki polsko-libijskie systematycznie i pomyślnie rozwijają się. Podejmujemy w Polsce przywódcę kraju, z którym utrzymujemy ożywione, owocne kontakty, obejmujące współpracę polityczną, również na arenie międzynarodowej, współdziałanie gospodarcze i naukowo-techniczne oraz w różnych dziedzinach życia społeczno-politycznego i kulturalnego. (PAP)

32 sesja Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej

Wietnam wstępuje do RWPG

W drugim dniu obrad 32 sesji RWPG w Bukareszcie kontynuowana była dyskusja nad sprawozdaniami poszczególnych organów roboczych Rady dotyczącymi jej działalności w okresie między poprzednią a obecną sesją. Uczestnicy obrad zajęli się też zagadnieniami dalszego doskonalenia organizacji współpracy wielostronnej krajów członkowskich RWPG i działalnością samej RWPG oraz sprawami wspólnego planowania.

Rząd Socjalistycznej Republiki Wietnamu postanowił przystąpić do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — oświadczył na 32 sesji RWPG szef delegacji SRW, wicepremier Le Thanh Nghi. Przedłożył on do rozpatrzenia sesji

odpowiednią prośbę swego rządu w tej sprawie.

Po południu nastąpiła przerwa w plenarnych obradach 32 sesji RWPG. Zebrali się na tomiast komisja redakcyjna sesji, która przystąpiła do formułowania wniosków i projektów końcowych uchwał z obrad. Uchwała ta ma być podjęta w czwartek, w ostatnim dniu sesji.

Korzystając z przerwy w obradach plenarnych, poszczególne delegacje odbywały — zgodnie z wieloletnią już tradycją sesji — spotkania w trybie roboczym, omawiając wybrane zagadnienia dwustronnej współpracy gospodarczej.

Odbędą się także spotkania szefów poszczególnych delegacji. (PAP)

Sesja rozbrojeniowa w ONZ

Konsultacje przedłużone

27. bm. nie zakończyły się jeszcze końcowe konsultacje X sesji specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ nad projektem dokumentu końcowego i w związku z tym planowane na ten dzień dwa posiedzenia plenarne zostały przesunięte na termin późniejszy. Delegacje kontynuowały starania o uzgodnienie treści deklaracji w sprawie rozbrojenia, części dokumentu końcowego dotyczącej mechanizmów rokowań rozbrojeniowych oraz programu rozbrojenia nuklearnego, a także w dziedzinie innych środków masowej zagłady i broni konwencjonalnych. PAP

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Tysięczny dyplom

Przebywający w Związku Radzieckim ministrowie oświaty i wychowania J. Kubiński odwiedził Instytut Pedagogiczny w Kijowie i Orle, gdzie podnoszą swe kwalifikacje polscy nauczyciele języka rosyjskiego. Minister J. Kubiński uczestniczył w Kijowie w uroczystości wręczenia 999 1000 i 1001 dyplomu ukończenia uczelni przez polskich wykładowców.

Seminarium w Mogilanach

28. bm. w Mogilanach pod Krakowem zakończyło się 3-dniowe polsko-radzieckie seminarium naukowe nt. przemysłowych zastosowań reaktorów wysoko-temperaturowych.

Zakończenie kongresu

W Pradze zakończył się piąty Ogólnochrześcijański Kongres Po-

koju. W ostatnim dniu obrad uchwalono apel do rządów wszystkich krajów. Podkreśla się w nim niebezpieczeństwo jakie stanowi dla całej ludzkości produkcja bomb by neutronowej oraz wskazuje na istnienie ognisk napięcia w Afryce, na Bliskim Wschodzie, w Ameryce Łacińskiej i w rejonie Morza Karaibskiego.

9 prób zamachu

Od 18 września ubiegłego roku dokonano dziewięciu prób zamachu na życie przywódcy Etiopii — M. H. Mariama — oświadczył Rado Addis Abeba.

Decyzja Senatu USA

Stosunkiem głosów 49:39 senat amerykański uchwalił poprawkę do projektu zatwierdzonej już przez Izbę Reprezentantów ustawy budżetowej, zakazującej prezydentowi USA obciążania specjalnym podatkiem importowanej do kraju ropy naftowej.

Zjazd nauczycieli ZSRR

W środę na Kremlu rozpoczął obrady zjazd nauczycieli radzieckich. Bierz w nim udział 4000 delegatów z całego Kraju Rad. W pracach zjazdu uczestniczy L. Breżniew i inni przywódcy radzieccy.

W hołdzie uczonemu

Przebywająca w Moskwie delegacja Polskiej Akademii Nauk z prezesem PAN prof. W. Nowackim i sekretarzem naukowym PAN prof. J. Kaczmarskim złożyła 28 bm. wieniec i zaciągnęła warzę honorową przed trumną ze zwłokami M. Kiełdysa — wielkiego uczonego, wybitnego organizatora nauki radzieckiej, byłego wieloletniego przewodniczącego Akademii Nauk ZSRR.

Radziecka propozycja

W stolicy Austrii odbyło się w Międzynarodowej Agencji Energii

Delegacja WP na Białorusi

Przebywająca w Związku Radzieckim na zaproszenie członka Biura Politycznego KC KPZR, ministra obrony ZSRR, marszałka Związku Radzieckiego Dmitrija Ustinowa z oficjalną wizytą przyjacielską, delegacja WP z członkiem Biura Politycznego KC PZPR, ministrem obrony narodowej gen. armii Wojciechem Jaruzelskim, gościła 28 bm. na terenie Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej.

Delegacja m. in. oddała hołd pamięci bohaterów radzieckich żołnierzy i partyzantów radzieckich poległych w latach wielkiej wojny narodowej, składając w Mińsku przed pomnikiem upamiętniającym ich czyn, wieniec od żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego. (PAP)

od GŁOSY

Obrazy plenarne członków Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej odbywają się zazwyczaj ze szczególnego powodu. W trybie roboczym pracują osoby, które stały się wszechstronnymi wykonawcami RWP, natomiast udział delegacji na rodowych najwyższego szczebla zapowiada podjęcie długofalowych, kierunkowych decyzji członków Rady. We wtorek właśnie zaczęła się taka — XXXII sesja.

Odbędzie się ona po pomyślnym roku rozwoju społeczno-gospodarczego: produkcja przemysłowa krajów RWP wzrosła o 6,3 procent, rolnictwa — o 3 procent, dochód narodowy powiększył się o 5 procent. W istotny sposób urosła wzajemna wymiana handlowa — o 15,3 procent. Jest to oczekiwany przez wszystkich rezultat pogłębiającej się specjalizacji produkcji i kooperacji gospodarczej członków Rady.

Podział zadań wytwórczych i wzrost wymiany towarowej w łonie RWP jest tym czynnikiem, który umożliwia racjonalny i efektywny, a więc szybszy rozwój wszystkich krajów, uczestników porozumienia. Takie decyzje były właśnie podejmowane na poprzednich sesjach RWP. Obejmowały rozwiązywanie najżywniejszych problemów gospodarczych, czego ilustracją jest wspólna rozprawa o zapieczętowanie paliwowo-energetycznego i integrowanej gospodarki surowcowej. Z tego zrodziły się nowe zakłady celulozowe, azbestowe, gazociąg orenburski, linie przesyłowe dla energetyki.

Od tamtych decyzji znaczących, dla poprawy zaopatrzenia krajów członków RWP w surowce — mijają trzy lata. Porównanie dotychczasowego porozumienia i wytycznych nowego kierunku współdziałania. Na porządku dnia obrad XXXII sesji staną więc problemy rozwoju gospodarki żywiołowej oraz skoordynowanie planów zaopatrzenia ludności.

Ponieważ wspólny jest cel: troska o poprawę warunków bytowych ludności, wspólne więc być powinny i rozwiązania. Bo razem — uczynimy to szybciej i lepiej.

ZS

Dzień polskiego kosmonauty w ONZ

Sroda 28 bm. nieoczekiwanie przekształciła się w nowojskiej siedzibie ONZ w dzień polskiego kosmonauty.

Obradujący obecnie komitet d.s. pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej rozpoczął swoje posiedzenie od wystąpienia na temat pierwszego lotu polskiego kosmonauty.

Tego dnia w ośrodku prasowym ONZ szybko rozszedły się wydane przez polską misję o-kolicznościowe publikacje o locie „Sojuza-30”. Stały przed stawką PRL w ONZ wrocławski sekretarzowi generalnemu ONZ pamiątkowy medal z okazji pierwszego lotu polskiego kosmonauty.

★

28 bm. na uroczystym posiedzeniu komitetu ONZ d.s. pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej wygłosił przemówienie stały przedstawiciel PRL w ONZ, przewodniczący delegacji polskiej na XXI sesję komitetu, amb. Henryk Jaroszek.

Dla nas Polaków — stwierdził mówca — zaangażowanych w pokojowy wysiłek zabezpieczenia szczęśliwego życia narodu polskiego i przyszłych jego pokoleń, ten pierwszy lot w Kosmos jest symbolem tego wysiłku oraz zawsze trwałej żywotności narodu polskiego. Wydarzenie to łączy w sobie pięć wieków historii między czasami Kopernika, który „wstrzymał słońce, ruszył ziemię”, a socjalistyczną Polską dnia dzisiejszego.

Przedstawiciel Polski serdecznie pogratulował delegacji Związku Radzieckiego z okazji kolejnego wielkiego sukcesu w przestrzeni kosmicznej, której częścią stał się udział Polski. (PAP)

W 80-lecie urodzin

Gratulacje i życzenia dla W. Taszyckiego

28 bm. 80-lecie urodzin obchodził znakomity polski językoznawca, członek rzeczywisty PAN, czołowy uczony Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. dr Witold Taszycki. Z okazji jubileuszu otrzymał on list od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka z gratulacjami i podziękowaniami za dotychczasowy dorobek oraz życzeniami dalszych osiągnięć w pracy naukowej, szczęścia osobistego oraz wszelkiej pomyślności.

PAP

PIOTR KLIMUK I MIROSŁAW HERMASZEWSKI NA POKŁADZIE „SALUTA-6”

Dokończenie ze str. 1

cy polsko-radzieckiej, dobitnym przejawem braterstwa naszych narodów i jedności całej wspólnoty socjalistycznej.

Kraje socjalistyczne planowo i konsekwentnie realizują program wspólnych badań w Kosmosie dla dobra naszych narodów i całej ludzkości. Stało się to możliwe dzięki rozwojowi produkcji socjalistycznej nauki i techniki, ofiarnej pracy uczonych, konstruktorów, inżynierów, techników i robotników.

Międzynarodowy lot kosmonautów radzieckich i kosmonautów polskiego — to kolejny miły krok naprzód w wykorzystaniu przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych, dokonywany przez kraje socjalistyczne — uczestników programu „Interkosmos”. Ma on wielkie znaczenie naukowo-techniczne, dobitnie odzwierciedla naszą wszechstronną współpracę, demonstruje nie wzruszoną siłę i możliwości socjalistycznego internationalizmu.

Wyrażamy głębokie przekonanie, że pomyślnie wykonanie swoje odpowiedzialne zadania w tym skomplikowanym locie kosmicznym.

Życzymy Wam, drodzy towarzysze Kowaloni, Iwanowscy, Klimuk, Hermaszewski, szczęśliwego powrotu na rodzinną Ziemię.

EDWARD GIERKA
LEONID BREŻNIEW

PODZIĘKOWANIA ZA ŻYCZENIA

Założa kompleksu orbitalnego wystosowała do Leonida Breżniewa i Edwarda Gierka depeszę, w której czytamy:

Gorąco dziękujemy Wam za serdeczne pozdrowienia i dobre życzenia.

Zapewniamy kierownictwo partyjne i państwowe naszych bratnich krajów i Was obojętnie, że my, członkowie międzynarodowej załogi kompleksu naukowo-badawczego, uczynimy wszystko dla pomyślnej realizacji kolejnego etapu wspólnego programu krajów socjalistycznych w zakresie badania i wykorzystania przestrzeni kosmicznej do celów pokojowych i nie zawiedziemy okazanego nam zaufania.

Niech żyje internationalizm socjalistyczny!

Założa kompleksu orbitalnego „Salut 6 — Sojuz 29 — Sojuz 30”

W. KOWALONOK
A. IWANCZENKOW
P. KLIMUK
M. HERMASZEWSKI

GODŁO PAŃSTWOWE PRL I FLAGA W KOSMOSIE

Wśród wyposażenia naszego kosmonauty na pokładzie statku „Sojuz - 30” znajdują się przedmioty o głębokim, bliskim nam charakterze symbolicznym. W „Sojuzie” znalazły się: flaga narodowa i godło państwowe PRL oraz fotografie Edwarda Gierka i Leonida Breżniewa, ziemia zebrana z pol Lenina i w Warszawie, miniatury wydania „Manifestu Komunistycznego”, „Manifestu PKWN”, „Konstytucji PRL” oraz znaczki VI i VII Zjazdu PZPR. Są także propozycje — PZPR, FJN, WP, Federacji SZMP, ZBoWiD, TPRP, Huty „Katowice” — budowanej przy pomocy Związku Radzieckiego oraz rurociągu orenburskiego, będącego przykładem współpracy krajów socjalistycznych.

Symbolicznym uczczeniem pamięci wielkiego polskiego uczonego Mikołaja Kopernika i podkreśleniem wkładu polskiej nauki w stworzenie podstaw nowoczesnej astronomii jest zabranie w Kosmos faktum pierwszej książki „O obrotach ciał niebieskich” oraz rysunku systemu słonecznego Mikołaja Kopernika. Na pokładzie „Sojuza” znalazły się także medale polskich instytucji naukowych biorących udział w programie naukowo-badawczym lotu kosmicznego.

Nasz kosmonauta zabrał ze sobą mapę fizyczną Polski oraz herb 49 miast wojewódzkich. Osobną grupę stanowią pamiątki

ki związane z samym lotem — pamiątkowy medal, przygotowany z okazji lotu znaczki pocztowe i koperty oraz stemple okolicznościowe. Kosmonauta polski wziął też ze sobą miniaturę wydania „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza oraz wykonany w złocie medal „Centrum Zdrowia Dziecka”.

ROZKAZ SPECJALNY MINISTRA OBRONY NARODOWEJ

Z okazji historycznego lotu pierwszego Polaka w Kosmos a także podjęcia odpowiedzialnej pracy przez polskiego konsultanta kierownika lotu, ministra obrony narodowej gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego wydał rozkaz specjalny.

Lot kosmiczny pierwszego Polaka, oficera Wojska Polskiego — głosi m. in. rozkaz — to wydarzenie o doniosłym dla naszego narodu znaczeniu. Wzborgać on naukę polską. Jest wielkim wyróżnieniem dla wszystkich sił zbrojnych, dla wszystkich polskich żołnierzy. Stanowi piękny akcent obchodów 34 rocznicy powstania Polski Ludowej i 35-lecia ludowego Wojska Polskiego. Jest to jednocześnie, oparty na zasadach proletariackiego internationalizmu, akt wielkiej przyjaźni, jaka łączy narody polski i radziecki. To świadectwo dalszego zacieśniania wszechstronnej współpracy naszych marksistowsko-leninowskich partii, naszych socjalistycznych państw i narodów. To wyraz stałego pogłębiania braterstwa broni łączącego Wojsko Polskie z Armią Radziecką.

Niech patriotyzm, ofiarność w służbie, hart i odwaga, wiedza i sprawność fizyczna naszego kosmonauty będą dla Was wszystkich wzorem do naśladowania, niech staną się współczesnym symbolem cnót żołnierskich.

Dla uczczenia historycznego lotu minister Obrony Narodowej rozkazał we wszystkich jednostkach LWP przeprowadzić uroczyste zbiórki stanów osobowych. W Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej im. J. Krasińskiego oraz w jednostce, którą dowodził mjr M. Hermaszewski, a także w jednostce, w której służył ppłk Z. Jankowski rozkazał zorganizować wieczerze i wieczornice; w macierzystej jednostce polskiego kosmonauty oraz w WOŚL — wmurować tablicę pamiątkową.

LISTY I TELEGRAMY Z POZDROWIENIAMI

Pomyślny start i lot statku kosmicznego „Sojuz-30” z radziecką polską załogą powitany został przez polskie społeczeństwo licznymi listami, depeszami, telegramami — zawierającymi gorące pozdrowienia, najgłębsze, najszerokie życzenia pomyślności wykonania zadań. Wspólny lot kosmiczny symbolizuje — taki jest sens tych pozdrowień — najnowszy etap braterskiej współpracy i przyjaźni Polski i Związku Radzieckiego.

Z tej okazji członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Zarządu Głównego TPRP — Jan Szydłak skierował telegram — w imieniu Prezydium ZG Towarzystwa do przewodniczącego Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczącego Centralnego Związku Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej — Aleksieja Szytikowa.

AMBASADOR ZSRR W HUCIE „WARSZAWA”

Założa Huty „Warszawa” za prosiła do siebie w środę ambasadora ZSRR w Polsce — Bolesława Arystowa. We wszystkich wydziałach tego wielkiego zakładu produkującego szlachetne gatunki stali — oznaki codziennej, braterskiej współpracy z Krajem Rad. Czwierć wieku temu pierwszy marten rozpalali wspólnie specjaliści polscy i radzieccy. Ze Związku Radzieckiego pochodzi też najnowsza, potężna automatyczna prasa w kuźni. Podczas spotkania z ambasadorem dominował jeden temat — lot załogi „Sojuza-30”. Ten dzień — powiedział w rozmowie z B. Arystowem wytypiacz Piotr Kłodziejski — przeżywał wszyscy Polacy a najbardziej miłośnicy

dzień. Niejednemu młodemu Polakowi bliższe stały się marzenia o drodze w Kosmos. Ambasador przekazał hutnikom portrety obu kosmonautów oraz barwną panoramę Bajkonuru widzianego ze Sputnika.

SPOTKANIE LOTNICZYCH POKOLEN W DĘBLINIE

W Dęblinie, w zasłużonej szkole kadry lotnictwa polskiego — Wyższej Oficerskiej Szkole Lotniczej — uczelni, w której kształcił się pierwszy polski kosmonauta mjr pil. Mirosław Hermaszewski, odbyło się wczoraj spotkanie lotniczych pokoleń. Wzięli w nim udział seniorzy polskich skrzydeł, pierwsi wychowankowie dęblńskiej „Szkółki Orłak” a także piloci — uczestnicy walk z hitlerowskim najazdem w latach II wojny światowej, dowódcy i lotnicy ludowego lotnictwa polskiego, kadra i słuchacze szkoły.

Goście zapoznali się z dorobkiem uczelni, jej nowoczesną bazą szkoleniową; zwiedzili także salę tradycji dokumentującą chlubną historię szkoły. Widniejąc w niej m. in. nazwisko Mirosława Hermaszewskiego, który jako prymus ukończył uczelnię w 1967 roku.

DEPESZA PREZESA PAN

Z okazji międzynarodowego lotu kosmicznego „Sojuz-30” prezes Polskiej Akademii Nauk przesłał na ręce prezesa Akademii Nauk ZSRR depeszę z gratulacjami. W depeszy zawarte są wyrazy najwyższego uznania dla wielkich osiągnięć nauki radzieckiej w dziedzinie poznania Kosmosu oraz satysfakcji z pomyślnie rozwijającej się współpracy między uczonymi obu krajów, której symbolem jest obecny lot polskiego kosmonauty wraz z kosmonautą radzieckim.

Jesteśmy wdzięczni i dumni — czytamy w depeszy — że dzięki współpracy uczonych radzieckich z uczonymi polskimi możemy uczestniczyć w dziele poznania Kosmosu, a także przyczynić się do wzbogacenia ogólnoludzkiej skarbnicy wiedzy o Ziemi — dzięki badaniom z Kosmosu.

W. SIEWASTIANOW O M. HERMASZEWSKIM

W kuliach centrum kierowania lotem — współtowarzysz Piotra Klimuka z ponad 2-miesięcznego lotu na pokładzie „Saluta-6” w 1975 r. — Witaił Siewastianow. Oto co powiedział dziennikarzowi:

Byłem świadkiem przebiegu szkolenia Mirosława Hermaszewskiego — mówi. Mirosław bardzo mi się podoba — jako lotnik, teraz już — lotnik kosmonauta, i jako człowiek. Spotykałem się z nim nie tylko na placach oficjalnej — w trakcie wykonywania naszych wspólnych obowiązków — lecz i prywatnie. Kontakty między dowódcą załogi — Piotrem Klimukiem i polskim kosmonautą — badaczem nie ograniczały się też do spraw służbowych. Klimuk i Hermaszewski mieszkają w sąsiedztwie. Często przyjeżdżaliśmy do Piotra. Piotr mówił — po cichu, zadowolony Mirosławem. Zapręaliśmy Mirosława, dyskutowaliśmy o naszych planach twórczych. Wspólnie zajmujemy się opracowaniem wyników naukowych naszego lotu z 1975 r., pisze mi wiele artykułów. Mirosław uczestniczył często w naszych pracach.

Z drugiej strony — obserwowałem Mirosława podczas treningów. Chęć podkładać bardzo wysoki stopień jego wyszkolenia oraz znakomite przygotowanie i wreszcie — podoba mi się jego charakter. Mirosław ma może żywy temperament, niż Klimuk, w tym jest raczej bardziej podobny do mnie, ale właśnie to podoba się Piotrowi. Zwracał również uwagę szerokie horyzonty Mirosława, jego upodobania intelektualne, zainteresowanie nie tylko zawodowymi sprawami lotnika. Jestem przekonany, że program lotu, w którym uczestniczą Piotr Klimuk i Mirosław Hermaszewski zostanie w pełni zrealizowany.

KONSULTANT KIEROWNIKA LOTU

Podczas lotu „Sojuza-30” ważne zadania ma do wykonania na Ziemi polski kosmonauta ppłk Zenon Jankowski, który jest konsultantem kierownika lotu w centrum sterowania lotem.

Przygłównym, że obaj Polacy równolegle przechodzili szkolenie w Centrum Szkolenia Kosmonautów im. Jurija Gagarina w podmoskiewskim Gwie

dym Miasteczku. Obaj zdobywali praktyczną wiedzę przez radzieckich towarzyszy — doświadczonych kosmonautów i specjalistów — wiedzę, niezbędną do pracy na statku kosmicznym i w laboratorium orbitalnym, obaj odbywali ćwiczenia i treningi, mające uodpornić ich na wpływ przeciążeń i ułatwić adaptację do warunków nieważkości. Obaj przyswajali sobie umiejętności niezbędne do tego, by mogli zdobyć specjalizację najwyższej klasy — zawód kosmonauty.

Przebieg tego szkolenia i jego wyniki dowiodły, że Zenon Jankowski i Mirosław Hermaszewski zdali kosmonautyczny egzamin. Wysoki poziom umiejętności obu polskich kosmonautów wielokrotnie podkreślali w rozmowach z dziennikarzami radzieckimi specjalistami — w tym również doświadczeni członkowie załóg statków kosmicznych i stacji orbitalnych. Jeszcze przed samym lotem dano temu wyraz podczas posiedzenia komisji państwowej w Bajkonurze, która podejmując decyzję o starcie „Sojuza-30” podkreśliła, że obaj polscy kosmonauci gotowi są do pracy na orbicie, że doskonale przygotowani są do wykonania programu lotu.

Miejsce u boku dowódcy statku zajął jeden Polak; drugiemu przypadło ważne zadanie do wykonania na Ziemi. Doskonale znając wszystkie elementy programu lotu — czuwał u boku kierujących jego przebiegiem specjalistów, służąc swą wiedzą i umiejętnościami w rozwiązywaniu pojawiających się problemów podczas trwania lotu polsko-radzieckiej załogi.

W RODZINNYM MIEŚCIE Z. JANKOWSKIEGO

Zywy oddźwięk wywołał lot kosmiczny z udziałem Polaka w Poznaniu — rodzinnym mieście drugiego uczestnika doniosłego eksperymentu — konsultanta kierownika lotu — ppłk. pilota Zenona Jankowskiego. Ze wzruszeniem wspominając go dzisiaj jego nauczyciele z III Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kasprzaka. W swych wypowiedziach podkreślają jego dociekliwość, zainteresowanie nie tylko naukami ścisłymi, ale i historią świata oraz miejscem w nim Polski. Zenek — mówi o swym dawnym uczniu emerytowany nauczyciel fizyki Jan Tetzlaff — miał trudne warunki materialne, nie było mu łatwo, ale z mojego przedmiotu był w klasie najlepszy.

Reporter PAP był uczestnikiem wzruszającego momentu przekazania matce Zenona — Stanisławie Jankowskiej życzeń i gratulacji oraz kwiatów od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka. (PAP)

POLSKI KOSMONAUTA NA POCZTÓWKACH KAW-u

W punktach sprzedaży RSW „Prasa — Książka — Ruch” ukazują się wydane nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej pocztówki poświęcone pierwszemu polskiemu kosmonaucie oraz współpracy polsko-radzieckiej w ramach programu „Interkosmos”. Seria ośmiu kolorowych zdjęć prezentuje przygotowanie do lotu mjr. Mirosława Hermaszewskiego i ppłk. Piotra Klimuka, prace ppłk. Zenona Jankowskiego w Centrum Kierowania Lotami oraz rodzinny kosmonaut. Na obwolutach wydrukowany tekst o programie „Interkosmos” m. in. „Polak w Kosmosie”. Do serii zdjęć czarno-białych, która liczy 16 pocztówek, załączono życiorys M. Hermaszewskiego, KAW wydała także oddzielnie cztery kolorowe oraz jedną czarno-białą, dużą pocztówkę. (ZP)

★

Z okazji lotu „Sojuza-30” Krajowa Agencja Wydawnicza wydała 4 plakaty. Autorem jednego z nich, zażyłowanego „Pierwszego Polaka w Kosmosie” jest terocznym dyplomant Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu (pracownia Waldemara Świerzego) — Andrzej Pagowski.

1 lipca br. w poznańskiej Galerii Olgierda Nowaka przy ul. Fredry 7 otwarta zostanie wystawa dyplomowa jego 40 plakatów. Na wystawie eksponowane będzie także 60 plakat o tematyce kosmicznej.

KRONIKA DNIA

NOWOCZESNE METODY GOSPODARKI LEŚNEJ

Wczoraj (28 bm.) zakończyła się 2-dniowa konferencja wyjazdowa, zorganizowana przez Zarząd Okręgu Lasów Państwowych w Poznaniu dla pracowników nadleśnictw z podległych województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i poznańskiego. Uczestniczyli w niej także naukowcy z Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej. Celem spotkania było zapoznanie leśników z najnowszymi metodami hodowli, pielęgnacji i trzebiży lasu, zagospodarowania turystycznym, specjalistycznym przygotowaniem nieuczestników pod zalesieniami. (ZD)

NARADA AKTYWU SAMORZĄDU MIESZKAŃCÓW

Wczoraj odbyła się w Poznaniu narada, poświęcona działalności aktywnego Stronnictwa Demokratycznego w komitetach Samorządu Mieszkańców. Obradom przewodniczył sekretarz WK — A. Bryl. Uczestniczyli w nich: działacze samorządu mieszkańców, radni WRN, przedstawiciele klubów radnych rad stopnia podstawowego oraz członkowie Wojewódzkiego Zespołu Doradczego d.s. Pracy Organów Przedstawicielskich i Samorządowych Stronnictwa Demokratycznego. (na)

KONGRES KRYMINOLOGICZNY W ZAKOPANEM

28 bm., w drugim dniu V kongresu kryminologicznego państw socjalistycznych w Zakopanem jego uczestnicy pracowali w komisjach. Jednym z tematów obrad komisyjnych było społeczne przeciwdziałanie przestępczości nieletnich. Referat na ten temat przedstawił doc. Jan Mąlec z Instytutu Problematyki Przestępczości w Warszawie. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami opady deszczu. Temperatura minimalna od 8 do 10 stopni, maksymalna od 15 do 17. Wiatry słabe i umiarkowane, południowo-zachodnie i zachodnie.

Opracował serwis informacyjny Dział Prasowy Serwisu Piechoci.

„Mały Lotek”

LOSOWANIE I

12, 15, 25, 31, 35

LOSOWANIE II

9, 11, 13, 29, 34

Kodówka banderoli 9640

„Express-Lotek”

6, 14, 31, 35, 38

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZY SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-955 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Parzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz

i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa,

Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczel-

nego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja pocztowa 430-73 i 453-31.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wplaty przyjmuje oddział RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczy-

ciela do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem gruda-

nia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc

(26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł)

Indeks nr 35028

J-10

Przykład braterskiej współpracy

SPOJRZENIE
NA ZIEMIĘ

W 1966 roku na frontowej ścianie nowoczesnego domu mieszkalnego zamieszczono skromną tablicę „Instytut Badań Kosmicznych”. Zatrudnieni tu najwybitniejsi fachowcy wiedzą o Kosmosie wszystko, czego zdołała się do wiedzieć w swej historii ludzkość. Przy powitaniu powiedziano nam — jesteśmy w pełni do waszej dyspozycji. Wiedzieliśmy, że oznacza to najwyższe 3 godziny.

W idealnie wyciszonej sali siedział obok młodego, lekko już szpakowatego mężczyzny. Przy prezentacji okazuje się, że jest to członek — korespondent Akademii Nauk ZSRR, zastępca dyrektora Instytutu, Mikołaj Kardaszow. W kilkanaście minut później obok jego nazwiska dopisuje — data urodzenia: 1932 rok. Kontynuowane z żelazną konsekwencją naukowe hobby — szukanie przy pomocy radiolokacji śladów życia i cywilizacji na najdalejszych planetach w Kosmosie. Bez zbędnej dwurzędka podobna mniej więcej data urodzenia mógłby mieć także przy nazwiskach wielkość naukowych pracowników tego instytutu.

Widać między młodą dziedziną nauki i twórczymi ją naukowcami stoi obecnie znak równości. Niestety, nie jest to równoznaczne, z tym, że między rówieśnikami; łatwiej znaleźć wspólnie zrozumiały język. Jest jednak pewne, że istnieje on między polskimi i radzieckimi naukowcami.

Oczywiście rozmowa szybko schodzi na temat współpracy ZSRR i Polski w Kosmosie. Określenia tego nie używam przypadkowo. Niech nikogo nie szokuje, ale np. geologia wkracza już w Kosmos. Ekonomisci obliczają, geolodzy potwierdzili: przyspieszenie o 5 proc. tempa poszukiwań złóż ropy naftowej i gazu daje — w skali rocznej — 2 miliardy rubli zysku. Załogi stacji orbitalnych „Salut 3” i „Salut 4” ze specjalną uwagą zwróciły na instalowane na pokładzie kamery na półwyspie Mangyżlak. Wołynow i Złobow z orbity „Salut 5” fotografowali już pracujące na tym półwyspie wieże wydobywcze. Podczas drugiej ekspedycji na pokładzie stacji orbitalnej „Salut 4” kosmonautki Klimuk i Sawiastjanow utrwalili na taśmie filmowej około 5,6 milionów km kwadratowych terytorium

ZSRR. Według wstępnych jeszcze wówczas danych uzyskane informacje przyniosły efekt wartości 50 milionów rubli.

Jan Liman kierujący w instytucie całą działalnością badań powierzchni Ziemi rozciąga widzę dostrzegalne jedynie w Kosmosie. Na dziesiątkach zdjęć wykonanych z pokładu stacji orbitalnych w różnych zakresach promieniowania świetlnego i podczerwieni dostrzegamy to, co dla najbardziej nawet spostrzegawczego człowieka jest niewidzialne. Na kolorowych zdjęciach ogromne przestrzenie rolniczych upraw. Przy wykorzystaniu techniki elektronicznej — badając intensywność barw można określić stan rozwoju roślin, stopień nasycenia wodą, prawidłowość, czy też błędny dobór i ilość zastosowanych nawozów sztucznych itp. Okazuje się nawet, że minimalna zmiana ilości wydzielania przez rośliny ciepła — dzięki promieniom podczerwieni — pozwala wykryć najwcześniejsze stadium powstawania chorób roślin. I aby zdumieniu nie było miary, bez trudu przekonują nas, że z Kosmosu można nawet łowić ryby. Dostrzegalne tylko dla fachowców minimalne zmiany zabarwienia powierzchni oceanów umożliwiają lokalizację ławic ryb.

Nowa jakość wsparta została także szybkością. Podczas 6-dniowego lotu „Sojuza 22” wykonano 13 tysięcy zdjęć. Tradycyjnymi metodami byłoby to po prostu niemożliwe. Kilka przykładów: jeśli podsumować wszystkie informacje przekazane z pokładu stacji orbitalnej „Salut 4” to powstałaby góra książek wysokości 32-piętrowego gmachu. Prognozy hydrometeorologiczne sporządzane przy pomocy spłutków „Meteor” pozwalają rocznie zaoszczędzić 500—700 mln rubli. Kosmos staje się rosnącą gałęzią gospodarki.

Współpraca państw socjalistycznych realizowana w ramach programu „Interkosmos” jest teraz udziałem także Polski. Autorami kosmicznej dokumentacji fotograficznej naszego kraju będą kosmonautka radziecka pułkownik Piotr Klimuk i kosmonauta polski major Mirosław Hermaszewski. Właśnie i po to „Sojuzem 30” połączyli się ze stacją „Salut 6”. Instytut Badań Kosmi-

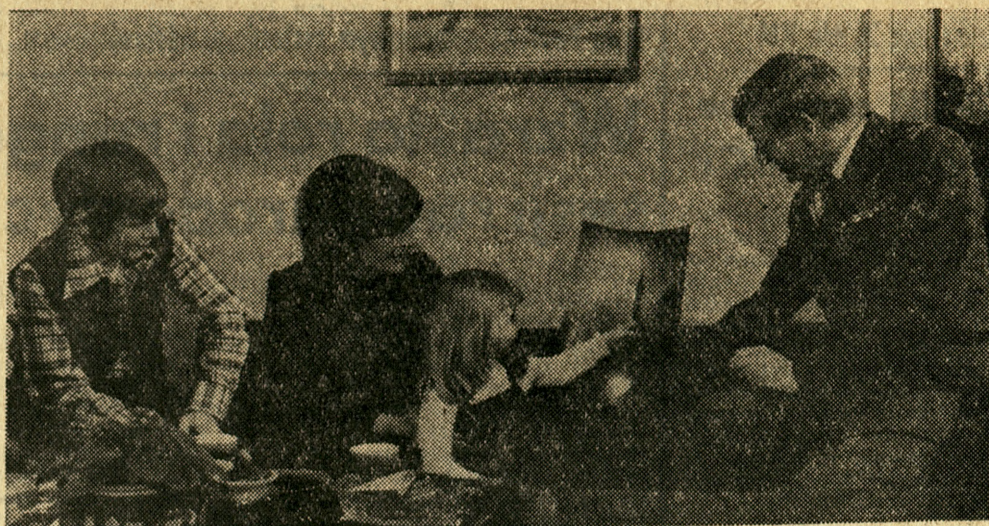
cznych udostępnił na okres lotu specjalny samolot — laboratorium. Zdjęcia z orbity porównane z robionymi w tym samym czasie fotografiami z samolotów i obserwacjami służby naziemnej umożliwią polskim naukowcom znalezienie prawidłowego kodu rozszyfrowania informacji dostarczonych z Kosmosu.

Na pokładzie orbitalnej stacji Polak, major Mirosław Hermaszewski stanie się hutnikiem. Profesor Robert Gałazka wraz ze swoimi współpracownikami z Instytutu Fizyki przygotował eksperyment „Syrena”. W specjalnym piecu powstanie z odpowiednich komponentów stop trzech materiałów. W warunkach ziemskich uzyskanie jakościowo dobrego połączenia takich składników jest praktycznie niewykonalne. Rozwój współczesnej elektroniki zależy z kolei od ich istnienia.

Dotychczasowe loty udowodniły także, że w stanie nieważkości zmieniają się nie tylko możliwości materiałów, ale również ludzi. Frapujące gospodarcze korzyści podpowiadała zaś jednocześnie celowość dłuższego ich pobytu na wokółziemskich orbitach. Osiągnięcia polskiej medycyny zdecydowały o tym, że właśnie Polak wyposażony w naszą aparaturę — wykonana szereg niezwykle interesujących medycznych biologicznych eksperymentów.

Mimo licznych lotów nie jest jeszcze określona granica wytrzymałości ludzkiego organizmu w pozaziemskiej przestrzeni. Wszelstrosne badania różnorodny program badań przygotowanych przez przedstawicieli naszej medycyny wzbogaci niewątpliwie zasób ogólnoludzkiej wiedzy także i w tej dziedzinie. Ci co byli w Kosmosie wiedzą, że ogromnym zmianom ulega reakcja ludzkiego organizmu na smak potraw. Nawet te same konserwy, które na ziemi są przy smaku tracą na odległych wysokościach swą atrakcyjność. Skonstruowane polskie urządzenie umożliwi być może wyjaśnienie także tej z pozoru nie najistotniejszej zagadki.

MACIEJ BIELECKI



Na zdjęciu: Mirosław Hermaszewski z rodziną.

CAF — fot. Zagoździński

Młówi Kamila Hermaszewska — matka kosmonauty

Mój syn, po prostu Polak...

Na kosmodromie Bajkonur nie odliczono jeszcze startu „Sojuza 30”, kiedy odwiedziła Kamila Hermaszewską — matkę pierwszego polskiego kosmonauty.

Choć wiem, że wszystko jest zapieczętowane na ostatni guzik, a swój start Mirek poprzedził dwuletnim intensywnym i wszechstronnym przygotowaniem, to przecież zawsze istnieje ryzyko. Niepokoję się także o jednego z jedenastu wnuków, który właśnie zdaje egzamin na architekturę. Jest na ten kierunek wyjątkowo dużo kandydatów, a szansę do stania się na studia ma niewielu.

To podobnie jak z polskimi kosmonautami. Kandydatów było kilkudziesięciu, polici zaś jeden — pani syn, major Mirosław Hermaszewski. Jak zareagowała pani na tę wiadomość?

Dzisiaj — po wielu miesiącach od tego momentu — oswoiłam się z myślą, że syn jest kosmonautą, ale wówczas — podobnie zachowywałaby się każda matka — bałam się o niego, nachodziły mnie różne rodzaje wątpliwości. Muszę przyznać, że nawet mu ten lot odradzałam.

A siostry, bracia?

Mój najstarszy syn, Władysław, który jest generałem — pilotem, powiedział: — Mirek, mam, spotkało wielkie wyróżnienie. I zażartował — a teraz nie będą mówić „major Mirosław Hermaszewski, brat generała”, tylko „generał — brat tego Hermaszewskiego — kosmonauty”.

Przez okres dwuletni przygotowań syna do lotu na pokładzie „Sojuza 30” zapewne utrzymywała pani z nim bliski kontakt...

Pisywaliśmy do siebie listy. Byłam także u niego przez miesiąc w Gwiezdnym Miasteczku pod Moskwą, gdzie

mieszka z żoną Emilią, dwunastoletnim synem Mirosławem i trzyletnią córeczką Emilią. Wie pan, pojechałam do nich, bo jak w każdym domu babcia jest potrzebna: uszyłam synowej suknię, zajmowałam się dziećmi, nie stroniłam od kuchni.

Wspomniała pani, że syn jest ambitny. Co jeszcze o jego cechach charakteru może pani powiedzieć?

Jest domatorem, troskliwym mężem i ojcem. Nie przy sparał mi nigdy większych kłopotów. Od dziecka pasjonował się lotnictwem i modelarstwem. Wiele na te tematy czytał. Często się zdarzało, iż pieniądze, które mu dalałam na drugie śniadanie, wydawał na „Skrzydlatą Polskę” i inne czasopisma o lotnictwie. Kiedy Gagarin poleciał w Kosmos, kupiliśmy radio. Mirek je instalował w mieszkaniu, a potem trudno go było od aparatu odpędzić. Był bardzo przejęty lotem pierwszego człowieka w Kosmosie. A w ogóle miłość do lotnictwa zaszczerpił mu starszy brat Władysław, który jest lotnikiem. Mirkowi bardzo imponowało, kiedy Władek nadiatywał nad podwrocławski Wołów, gdzie mieszkaliśmy i wykonywał jakąś ewolucję w powietrzu.

W szkole z synem też nie było problemów. No, może w liceum przez krótki okres nie co się zaniedbał, poświęcając zbyt dużo czasu modelarstwu, ale już przed maturą był wyjątkowo uczciwym. Dęblińska szkoła pilotów ukończył w 1964 roku jako pierwszy. Odbił także studia w Akademii Sztaby Generalnej. Jednostką, którą Mirek dowodził przed zakwalifikowaniem go na kosmonautę, otrzymała od Ministra Obrony Narodowej odznakę: „Za osiągnięcia w służbie wojskowej”. A w ogóle to sądzę, że

mój syn jest zwykłym, współczesnym młodym Polakiem, który rośnie, dojrzewa i mężczyzną, podobnie jak jego rówieśnicy, wraz ze swoim krajem, ze swoją Ojczyzną.

Mam ich siedmioro: trzech synów — wszyscy służą w wojsku — i cztery córki. Dwie są nauczycielkami, jedna urzędniczką i jedna laborantką. Jestem dumna z tego, że dzieci moje mają co najmniej maturę, a niektóre ukończyły także wyższe studia.

Mój mąż mówił, że siedmioro dzieci to w sam raz. Nie było jednak łatwo je wychować samotnej kobiecie. Męża zastrzelili faszysty podczas drugiej wojny światowej. Miał 43 lata. Dziś z perspektywy czasu wiem, że drzewo tego nie wytrzyma, co potrafi wytrzymać człowiek. Zresztą podobne przeżycia wojenne miałam nie tylko ja, ale tysiące polskich rodzin.

Jest pani matką kosmonauty, matką człowieka, który przejdzie do historii jako pierwszy Polak w Kosmosie. W jakiej mierze jest to rekonpensatą za trud życia?

Aby na to pytanie odpowiedzieć, potrzeba mi co najmniej kilku miesięcy na oswojenie się z tym wydarzeniem. Uczucie dumy na pewno, ale to nie wszystko...

Cały czas mówiliśmy o synu. A może więc teraz kilka słów o sobie?

Lubię cyferki. Lubię po prostu liczyć i swój zawód — inwentaryzacji. Nie od razu nią jednak zostałam. Najpierw pracowałam w sklepie, potem w gastronomii i w biurze, przebiegałam też inwentaryzację. Było to w Wołowie, gdzie dotąd mieszkam z córką, zięciem i ich dzieckiem w dwupokojowym mieszkaniu.

Rozmawiał

MAREK REGEL

Kosmos pracuje i Kosmos zwraca

Profesor Ary Sternfeld, sieradzianin, jeden z najwybitniejszych przedstawicieli astronautyki, oświadczył półtora roku temu, że mimo zaawansowanego wieku nadal nie ustaje w pracy, a teraz rozwiązuje problemy lotów wokółsłonecznych oraz problemy pięciokrotnego skrócenia czasu wyprawy na Marsa i Wenus. Znajac dotychczasowe dzieło profesora Sternfelda, można sądzić, że problemy te będą rozwiązane z sukcesem, a prace te nie zostaną odłożone do szuflady. Dotychczas bowiem tak się składało, że profesor wyznaczał sobie zadania, które następnie były realizowane. W roku 1932 profesor Sternfeld obliczył przykładowo parametry dla „orbity statku kosmicznego podając, że w sławnej swojej książce „Wstęp do kosmonautyki”. Z obliczeń wynikało, że średnica orbity winna wynosić 13 157 km, a czas obiegu statku 88,42 minuty. Po przeszło trzydziestu latach obliczenia te w stopniu minimalnym zostały skorygowane. Średnica dla „Wostoka-2” wyniosła 13 149 km, a czas obiegu po orbicie 88,6 minuty.

Wspominam tę, dziś przecież już ciekawostkę, nie z powodu jej smaku. Wspominam,

bo Kosmos może najlepiej potwierdzać, że nawet prawda podobna jest możliwa!

Człowiek od zarania chciał opuścić ziemię, a symbolem tego odwiecznego pragnienia był Ikar. Dopiero teraz może, chociaż należy przypomnieć, że w czasach niedalekich — czyli w latach dwudziestych i trzydziestych — naukowe zajmowanie się Kosmosem było narażone na zarzut środowiska o uprawianiu pseudonauki. Kosmos jeszcze tak niedawno, jeszcze w naszym pokoleniu, należał do obszarów zarezerwowanych dla fantazji naukowej.

W czasie krótszym niż pół wieku stał się wielkim warsztatem pracy człowieka.

Człowiek już nie bywa w Kosmosie, ale wyprawia się w Kosmos, żeby tam pracować, żeby pracować dla spraw ziemskich, dla spraw ludzkich, dla przyspieszania rozwoju ziemskiej cywilizacji naukowej.

4 października 1977 roku obchodziliśmy 20-lecie ery kosmicznej. Zaczęła się ona bowiem w nocy z 4 na 5 października 1957 roku o godzinie

24 z minutami. Radio Moskwa przerwało nadawanie muzyki, ogłaszając komunikat TASS, który brzmiał: Związek Radziecki umieścił na orbicie okołoziemskiej sztuczne satelity.

Na całym świecie zaczął się wielki run na lornetki, na różnego typu teleskopy.

Ludzie chcieli zobaczyć na własne oczy tę wędrującą po niebie iskrę; tego świeższcza ćwierkającego całego świata otwarcie nowej ery.

Niedługo przyszedł lot Gagarina, wyjście w otwarty Kosmos Leonowa, zdobycie Księżyca przez Armstronga i Aldrina, wspólny lot „Sojuz” i „Apollo”, lądowanie stacji automatycznych na Marsie i Wenus. Do końca 1976 roku sam tylko Związek Radziecki wysłał ponad 1000 różnych aparatów, 16 marca 1978 roku wszedł na orbitę tysięczny satelita z serii „Kosmos”. Już ponad 40 kosmonautów radzieckich przebywało w Kosmosie — w tym niektórzy nawet trzykrotnie.

Ale to dopiero początek. Wydarzenia w Kosmosie są skoczny dla nas — zwykłych zjadaczy chleba — tak dalece, że

wiadomość o nowych pracach prof. Sternfelda nad lotami wokółsłonecznymi jak też i każde inne wydarzenie jesteśmy gotowi replikować odruchowo: „A po co nam to, jeszcze nas tam nie było! Mało to mamy spraw na ziemi!”. Właśnie każdy z nas — tych zwykłych zjadaczy chleba — nie nadaje za wydarzeniami w Kosmosie, a w związku z tym nie bardzo się może pośmiać o co chodzi, co się tam robi, dla jakich celów, z jakimi intencjami i co człowiek ma z tego konkretnego.

Myślę, że istnieje nawet jakby powszechne podejrzenie, że wyprawy w Kosmos są — z jednej strony — ciągle tylko przygodą nielicznych, że są wielce prestiżową przygodą. Myślę, że z drugiej strony istnieje podejrzenie, iż rozmach tego szturm dyktują konieczności wojskowe.

Żeby jednak dobrze zrozumieć istotę, sens i znaczenie tego szturm trzeba przede wszystkim rozumieć istotę, stan i perspektywę naszej cywilizacji.

Bez szturm kosmicznego

nasza współczesna cywilizacja nie miałaby przede wszystkim wielkiego swojego zaplecza na przyszłość. Kosmonauta G. Bieriegowoj mówi: — Ludzkość uzyskała możliwość nieważania swego istnienia wyłącznie z materiałami organicznymi i zasobami energetycznymi swej planety, a Kosmos może być może podpowie jak rozpaść na Ziemi płomień kontrolowanej reakcji termojądrowej, która uwolniłaby ludzkość od perspektywy głodu energetycznego.

W pierwszej zaś kolejności Kosmos sypa się nie mieniami, ale już realną perspektywą eksploatacji nowych bogactw.

Także Kosmos sypa się w sposób bardzo konkretny, bo już nawet spłaty te liczone są w miliardach. Same satelity meteorologiczne przyniosą rocznie miliardowe korzyści, nie licząc zysków jakie dają ostrzeżenia przed huraganami i tajfunami. Wymierne są korzyści z satelitów łączności, z satelitów telewizyjnych. Sztuczne satelity służą już nawigacji morskiej, astronomii, rybołówstwu, kartografii, geologii i badaniom złóż natural-

nych, oceanografii, ochronie środowiska. Sztuczne satelity krążą wokół Ziemi — jeżeli tak można powiedzieć — na straży pokoju, kontrolując także ruchy wojsk, kontrolując również wypiekanie przez państwa decyzji o ograniczaniu zbrojeń. Zupełnie realnie rysuje się kwestia budowy satelitarnych elektrowni słonecznych i satelitarnych przekazywaczy energii.

Szturm Kosmosu zwraca się szalonym przyspieszeniem rozwoju nauk ścisłych łącznie nawet z medycyną i psychologią.

Szturm Kosmosu — jak to ujął prof. dr St. Piotrowski, przewodniczący Komitetu ds. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej PAN — pozwoli spojrzeć na planetę Ziemią doładować, gdyż znad Ziemi. Szturm Kosmosu pozwolił wnikiwiej zajrzeć w wielkie przestrzenie międzyplanetarne dzięki temu również, że z Kosmosu widać dalej i wyraźniej.

Możemy się tylko cieszyć, że to naszemu pokoleniu przypadło w udziale zdobywać Kosmos dla ludzkości, i że my jesteśmy tym pokoleniem w długich dziejach gatunku, które Kosmos przekształca w integralną część środowiska działalności ludzkiej.

JERZY KOCHAŃSKI

Łączna moc 10 mln KM

Silniki okrętowe ze znakiem „HCP”

W 1958 r. w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu wykonano pierwszy silnik okrętowy, przeznaczony do głównego napędu statków; jeszcze w br. w 20 lat po rozpoczęciu tej nowej, technicznie skomplikowanej gałęzi wytwórczości, poznańskie zakłady opuścił kolejny silnik główny, w którym zawarty będzie już 10 milionów „kon mechanicznych”.

O dynamice wzrostu produkcji tych wielkich motorów spalinowych świadczą wymownie następujące liczby: jeśli pierwszy milion „kon mechanicznych” załoga „HCP” wykonała w ciągu 8 lat, to już szósty w okresie 16 miesięcy, a ostatni — w ciągu roku.

Obecnie zakłady „Cegielskie go”, wspólnie z innymi producentami wysokoprężnych silników okrętowych, zaspokajają w całości zapotrzebowanie na szego przemysłu okrętowego na takie podstawowe elementy wyposażenia siłowni statków jak silniki okrętowe napędu głównego, silniki pomocnicze (agregatowe) i sprężarki powietrza.

Udział „HCP” w dostawach silników napędu głównego dla przemysłu stoczniowego wynosi 80 procent, a silników po mocniczych i sprężarek — 100 procent. (PAP)

Rada Państwa o terenowym systemie przedstawicielskim

Wzrasta rola i ranga sesji rad narodowych

Według oceny Rady Państwa, nastąpił dalszy wyraźny wzrost sprawności funkcjonowania terenowego systemu przedstawicielskiego. Wzrosła rola i ranga sesji rad narodowych. Odbijają się one częściej niż w pierwszym okresie po reformie, są lepiej przygotowane organizacyjnie, wzrosła aktywność radnych w obradach, bardziej wszechstronna jest tematyka, zwiększyła się skuteczność rozstrzygnięć w zleżonych zadaniach i sprawach.

W 1977 r. wszystkie rady na rodowe odbyły o 9,5 procenta sesji więcej niż w roku 1976, w tym rady stopnia podstawowego — o 9 procent. W ubiegłym roku nastąpiło też dalsze zwiększenie ilości sesji; rady gminne odbyły 7816 sesji (w 1976 r. — 7192), a wspólnie rady miast i gmin — 3080 (w 1976 r. — 2534).

Obserwuje się systematyczne doskonalenie systemu prac zleżanych z planowaniem działalności rad wojewódzkich i rad stopnia podstawowego. Zapewniono lepszą koordynację planu pracy rady i jej organów. Upowszechniła się praktyka konsultowania z organizacjami społecznymi, politycznymi i samorządowymi planowanych zadań i sposobów ich realizacji. W ten sposób plany pracy rad coraz pełniej odzwierciedlają najważniejsze

zadania i potrzeby społeczno-gospodarcze poszczególnych terenów.

Rada Państwa stwierdziła, że poszerzony został zarówno zasięg konsultacji jak i zakres konsultowanych problemów, a wyniki społecznej debaty służą lepszej realizacji podejmowanych zadań, ich wzbogacaniu i — w razie potrzeby — słusznym korekcie. Nie jest to jednak jeszcze zasada powszechnie stosowana. Wskazano jest dalsza pomoc radom w tym zakresie ze strony ogniw wojewódzkich i popularyzowanie sprawdzonych już doświadczeń. W działalności rad narodowych należy nadal poszerzać kontakty radnych z wyborcami. Służyć temu powinny wszystkie organizowane zebrania i spotkania, w szczególności zebrania wiejskie, organizacje spółdzielczych, kolekt rolniczych, organów samorządu mieszkańców miast, a także posiedzenia komitetów FJN, zebrania w zakładach pracy itp.

Doświadczenia pracy w 1977 roku i tegoroczna realizacja zamierzeń potwierdzają, że w działalności rad narodowych w sposób priorytetowy potraktowane zostały zadania wni kające z ogólnospołecznych kierunków rozwoju kraju i nierozwiązanych potrzeb lokalnych. (PAP)

Pamięć patriotycznego czynu żywa w całym kraju

Dokończenie ze str. 1

Przedstawiciele wszystkich środowisk kombatanckich Wielkopolski, weterani Powstań uczestniczyć będą również w imprezach organizowanych w Poznaniu.

Powstanie Wielkopolskie lat 1918/19 swoim zasięgiem obejmowało także dzisiejsze województwo bydgoskie, w którym mieszka około 980 kombatanów Powstania. Ponadto środowiska kombatanów — powstańców wielkopolskich, znajdujących się w wielu regionach Polski, zwłaszcza w województwach zachodnich i północnych, gdzie powstańcy położyli wielkie zasługi dla przywrócenia polskości tych ziem. Tam więc również organizowanych będzie wiele poczyni dla godnego uczczenia 60 rocznicy Powstania. Niektóre z tych zamierzeń mają szczególny charakter. Delegacja powstańców wielkopolskich, mieszkających w Szczecińskim, wyjedzie w rejon nadnotecki, do miejsc walk powstańczych, w celu pobrania ziemi do urn dla szkolnych izb pamięci narodowej w województwie szczecińskim.

Przedstawiciele kombatanów — powstańców wielkopolskich w 60 rocznicę Powstania złożą także w asyście żołnierzy Wojska Polskiego wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. (bran)

Nagrody za twórczość dla dzieci i młodzieży

28 bm. w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dorocznych nagród prezesa Rady Ministrów za twórczość artystyczną dla dzieci i młodzieży.

M. in. otrzymali je: Ewa Pruska (w dziedzinie plastyki) i Alojzy Łuczak (w dziedzinie upowszechniania kultury i sztuki) — oboje z Poznania.

Zwracając się do laureatów, członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Mięczyński Jagielski przekazał im gratulacje i najlepsze życzenia od I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka i prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza. (PAP)

Nominacje rektorów szkół wyższych

W Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia aktów nominacyjnych rektorom szkół wyższych podległych resortowi nauki, szkolnictwa wyższego i techniki na kadencję 1978—81. 50 naukowców otrzymało je z rąk ministra nauki, szkolnictwa wyższego i techniki — prof. Sylwestra Kaliskiego.

W rozmowie z nowo mianowanymi rektorami min. S. Kaliski przedstawił zadania, jakie stoją przed szkołami wyższymi po ostatnim XII Plenum KC PZPR. (PAP)

Przygotowania do rozmów szefów dyplomacji ZSRR i USA

W Waszyngtonie od szeregu dni mówi się o przygotowaniu do kolejnego radziecko-amerykańskiego spotkania na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. We wtorek po twierdził tę wiadomość rzecznik Departamentu Stanu informując, że właśnie w tym dniu odbyła się kolejna rozmowa sekretarza stanu Vance'a z ambasadorem Związku Radzieckiego w Stanach Zjednoczonych Dobryninem. Głównym tematem rozmów były właśnie przygotowania do kolejnego spotkania Vance — Gromyko.

Rzecznik nie potrafił jeszcze podać terminu i miej-

scia spotkania ministrów spraw zagranicznych ZSRR i USA, ale w stolicy Stanów Zjednoczonych w kołach obserwatorów przypuszcza się, że do spotkania dojdzie w pierwszej połowie lipca w jednej ze sto lic europejskich, być może w Szwajcarii. Tematem spotkania będą przede wszystkim rokowania w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych — SALT.

Rzecznik Departamentu Stanu dodał, że przygotowywane spotkanie szefów dyplomacji obu państw będzie kolejnym krokiem naprzód w przebiegu tych rokowań. (PAP)

Od 1 do 6 lipca

Doroczny spis rolny

W dniach 1 — 6 lipca br. odbędzie się we wszystkich gospodarstwach rolnych w kraju doroczny spis rolny. Około 77 000 rachmistrzów spisowych zbierze informacje dotyczące użytkowania gruntów i powierzchni zasiewów oraz stanu pogłowia zwierząt gospodarskich.

Wyniki spisu zobrazują obecną sytuację i tendencje rozwojowe w rolnictwie, zarówno w produkcji roślinnej jak i zwierzęcej. Zgromadzone tą drogą materiały stanowią ważną pomoc w podejmowaniu decyzji gospodarczych oraz przy planowaniu i ocenie potrzeb rolnictwa, co w konsekwencji przyczyni się do dalszego wzrostu towarowej produkcji rolnej. (PAP)

W Lesznie i Warszawie najlepsze w kraju osiedla mieszkaniowe

Prawie 700 osiedli mieszkaniowych wzięło w ubiegłym roku udział we współzawodnictwie o tytuł przodującego osiedla, ogłoszonym przez CRZZ i Centralny Związek Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego.

Pierwsze miejsce w tym ogólnokrajowym współzawodnictwie zdobyła w grupie spółdzielni małych i średnich Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lesznie.

W grupie spółdzielni dużych pierwszą nagrodą wyróżniono osiedle „Ateńska” Spółdzielni Mieszkaniowej „Osiedle Młodych” w Warszawie. (PAP)

SPORT-SPORT

W. Fibak w III rundzie wimbledońskiego turnieju

Wojciech Fibak awansował do trzeciej rundy wimbledońskiego turnieju, zwyciężając wczoraj Johanna Krieka 8:6, 4:6, 6:2, 6:4. Tego dnia kontynuowano spotkania pierwszej rundy singla i rozpoczęto drugą rundę. Z szesnastki rozstawionych zawodników, w pierwszej rundzie wyeliminowanych zostało trzech graczy: Dick Stockton (nr 10), John McEnroe (nr 11) i Arthur Ashe (nr 15). Ashe przegrał ze Steve Docherty 9:8, 8:9, 3:6, 7:5, 5:7. W środkowych spotka-

niach drugiej rundy odpadł jeden z rozstawionych Brytyjczyków, który przegrał z Frew McMillanem 8:9, 4:6, 3:6.

Oto wyniki ciekawszych spotkań:

I runda: John Alexander — Victor Pecci 7:5, 4:6, 5:8, 8:9, 12:10; Antonio Zugarelli — Chris Kachel 7:5, 4:6, 2:6, 9:8, 6:1; Tom Gorman — Chris Lewis 6:8, 6:2, 4:6, 7:5, 6:3; Tom Galikson — Bob Carmichael 6:3, 6:4, 8:6.

II runda: Guillermo Vilas — John Feaver 6:3, 2:6, 6:4, 6:3; John Newcombe — Ross Case 6:4, 6:2, 9:8; Tom Okker — Yannie Neah 6:2, 6:3, 6:2; Raul Ramirez — David Schneider 6:1, 6:0, 6:2. (PAP)

Z żużlowych torów

Żużlowcy gorzowskiej Stali już po raz piąty zdobyli tytuł mistrza Polski w jeździe parali. Na torze Stadionu Śląskiego w Chorzowie reprezentacyjny duet Edward Jancarz — Bolesław Proch triumfował z dorobkiem 28 punktów. Świetnie spisała się para leśzczyńskiej Unii Mariusz Okoniewski — Bernard Jader, która wywalczyła tytuł wicemistrzowski zdobywając 23 punkty. Brązowy medal przypadł duetowi wrocławskiej Sparty — 20 pkt. W pojedynku z gorzowanami lider leśzczyńskiego zespołu — M. Okoniewski miał groźny upadek, po którym został wycofany z imprezy i Jader ukończył konkurencję samotnie.

Do wielkiej sensacji doszło na torze w Manchesterze (Anglia), gdzie rozegrano półfinał drużynowy mistrzostw świata. Jej autorem byli rewelacyjni Duńczycy, którzy wyeliminowali utytułowanych Szwedów. Po pasjonującej walce zwyciężyli obrońcy tytułu Anglii przed Danią. Znakomity Ole Olsen doczekał się godnych następów.

Po emocjach chorzowskiego — tak niepomysłnego dla reprezentantów Polski — finału mistrzostw świata par — kibice „czarnego sportu” z niepokojem oczekiwali będą wiadomości z Pragi. 1 lipca br. na słynnym „Markecie” rozegrany zostanie finał kontynentalny IMS. 16 zawodników — 5 żużlowców CSRS i Polski, 3 zawodników RFN i po 1 reprezentancie Węgier, ZSRR i Włoch — walczyć będzie o awans do finału światowego w Londynie (2. IX br.). Do decydującej batalii zakwalifikuje się tylko pięciu najlepszych. Czy będzie wśród nich reprezentant Polski?

Żużlowcy leśzczyńskiej Unii bez trudu awansowali do finału Pucharu Polski, gdzie ich przeciwnikami w walce o cenne trofeum będą zespoły: Falubazu Z. Góra, Motoru Lublin i Wybrzeża Gdańsk. W najbliższą sobotę (1 lipca) drużyny te spotkają się w Zielonej Górze, a w niedzielę o godz. 17 na torze w Lesznie.

Z okazji inauguracji I ogólnopolskich igrzysk sportowo-rekreacyjnych pracowników gospodarki żywnościowej, odbył się w Zielonej Górze międzynarodowy turniej. Zwyciężył reprezentant leśzczyńskiej Unii — Bernard Jader, który wygrał wszystkie wyścigi i zgromadził 15 pkt. Drugie miejsce zajął Józef Minarik (AMK Slany) — 13 pkt., a trzecie — Zbigniew Filipiak (Falubaz Z. Góra) — 11 pkt.

W Gnieźnie na torze tamtejszego Startu rozegrano ćwierćfinał młodzieżowych IMP. Zwyciężył reprezentant Wybrzeża Gdańsk Andrzej Marynowski, który wyprzedził zawodnika leśzczyńskiej Unii — Ryszarda Buskiewicza. Leśzczyńskim, przypominającym sylwetką słynnego angielskiego nastolatka Michaela Lee, poczynił spore postępy i spisuje się w tegorocznym sezonie znakomicie. Do półfinałów zakwalifikowali się także jego koledzy klubowi: Stanisław Turek i Roman Jankowski. (JP)

Nowy podział II ligi piłkarskiej

Wydział Ligi Polskiego Związku Piłki Nożnej ustalił nowy podział II ligi piłkarskiej na grupy.

W grupie I grać będą: zeszłoroczny I-ligowiec Zawisza Bydgoszcz oraz: Lechia i Stocznowiec Gdańsk, Bałtyk Gdynia, Górnik i Zagłębie Wałbrzych, Olimpia i Warta Poznań, Gwardia Koszalin, Małapanew Ożarów, Gopłania I-nowocześni, Stilon Gorzów, Za-

głębie Lubin, ROW Rybnik, Piast Gliwice i Moto Jelcz.

W grupie II znalazły się: zeszłoroczny I-ligowiec Górnik Zabrze oraz Polonia Warszawa, Avia Świdnik, Motor Lublin, Resovia, GKS Tychy, Wisła Kraków, Stal Stalowa Wola, Siarka Tarnobrzeg, Star Starachowice, Radomiak, Cracovia, Ursus, Raków Częstochowa, Concordia Piotrków i Błękitni Kielce.

Czwarty rekord świata Henry Rono

Późnym wieczorem we wtorek, na stadionie Bislet w Oslo, odbył się międzynarodowy miłyng lekkoatletyczny, podczas którego padł rekord świata. Kenijski długodystansowiec Henry Rono po raz czwarty w br. zadziwił świat fantastycznym rezultatem. Ustanowił on swój czwarty rekord świata, tym razem na dystansie 3000 m, który przebiegł w czasie 7:32,1. Dotychczas rekord na tym dystansie należał do Brytyjczyka Brendana Foster'a i wynosił 7:35,2.

Henry Rono stał się w blaskowym tempie najlepszym długodystansowcem świata. Obecnie jest on posiadaczem najlepszych wyników na świecie na dystansach 3 000 m, 3 000 m z przeszkodami i 5 000 m i 10 000 m.

W Oslo Rono nie miał poważniejszych konkurentów. Narzucił własne tempo i samotnie zdążył do mety, wyprzedzając wyraźnie konkurentów, wśród których nie brakowało światowej klasy biegaczy. (PAP)

Minimalna przegrana piłkarzy ręcznych

W pierwszym dniu międzynarodowego turnieju o Puchar Jugosławii rozgrywanego w podobiełradzkiej miejscowości Sabac padły wyniki: ZSRR — Polska 25:24 (12:11), Jugosławia — Szwajcaria 21:19 (14:12), Rumunia — Węgry 21:19 (10:9).

W swym pierwszym występie odmłodzona drużyna polska zagrała na zupełnie niezłym poziomie. Nowy trener naszej reprezentacji Jacek Zglinicki może być zadowolony ze swego zespołu, gdyż mało brakowało by zespół mistrza olimpijskiego i wicemistrza świata zszedł z parkietu pokonany. Jeszcze na minutę przed końcem spotkania Polacy prowadzili różnicą jedną bramki.

Bramki dla Polski zdobyli: Alfred Kałużński — 9, Marek Panaś — 6, Ryszard Przybyś — 3, Ryszard Jedliński i Jerzy Kulczak — po 2 oraz Piotr Czacka i Grzegorz Kosma — po 1.

Mistrzostwa Polski w kolarstwie torowym

W drugim dniu torowych mistrzostw Polski, które odbywały się w Warszawie na nowych dystansach, rozegrano finały w sprintach oraz indywidualnym wyścigu na 4 km. W sprincie mistrzem Polski został Janusz Kotliński z Włocławka Łódź. Jako drugi na podium stanął Wiesław Raczynski ze Spółki Łódź, następne

miejsca zajęli: 3. Benedykt Kocot LKS „Ziemia Opolska”. Mistrzem Polski w wyścigu na 4 km został bezapelacyjnie Jan Jankiewicz RLKS Wrocław, który wywalczył 4:58,4 wyrównał rekord toru. Dalsze miejsca zajęli: 2. Zbigniew Szczepkowski „Legia” Warszawa 5:10,9; 3. Zbigniew Woźniak MKKS „Żyrardowianka” 5:08,8. (PAP)

CO O TYM SĄDZICIE

Praktyki... w praktyce

Pewien student (mniejsza o uczelnię) poszedł na praktykę wakacyjną do przedsiębiorstwa budowlanego. Poszedł tam wraz z grupą swoich kolegów z roku. Zapytany w domu co robił pierwszego dnia, odpowiedział:

- Przede wszystkim przeżywałem lęk przestrzeni.
- To znaczy?
- Poszliśmy na dach i tam leżeliśmy.

Dowcipu mu nie brak, ale przecież studenckie praktyki wakacyjne są nie po to, żeby ostrzyć język i wymyślać kawały. Ani po to, żeby cały wysiłek wkładać w najsprytniejsze wymigiwanie się od roboty. Tymczasem — raczej częściej niż rzadziej — słychać niedobre opinie na temat przebiegu wakacyjnych praktyk studentów. I opinie te, niestety, mają odzwierciedlenie w rzeczywistości.

Praktyki wakacyjne wprowadzono nie tylko dlatego, żeby przyszli fachowcy z wyższym wykształceniem to i owo w fabryce, na budowie, w polu czy lesie zobaczyli, poznali i żeby przynajmniej liźnęli trochę życia, zanim z dyplomem zaczną już na dobre swoją drogę zawodową. Wprowadzono je również po to, żeby zaznaczyć smak pracy fizycznej, żeby potem należycie ją szanowali. W tym założeniu tkwi głęboki i bardzo pouczający sens, nie mówiąc już o konkretnych wynikach produkcyjnych, które powinna przynieść praca każdego. Praktyka studencka musi więc spełniać dwa podstawowe cele: produkcyjny i wychowawczy, przy czym nie wyobrażam sobie, żeby można był jeden oddzielić od drugiego.

Czy tak jest w istocie, to znaczy czy praktyki wakacyjne studentów są tak zorganizowane i przygotowane, że cele te osiągnięte? Zbyt często odpowiedź na tak postawione pytanie musiałaby zabrzmieć negatywnie. Winić za ten stan rzeczy należy przede wszystkim nie studentów, nawet jeżeli opalając się na dachu „przeżywałem lęk przestrzeni”, bo studenci jako ludzie młodzi i niezbyt jeszcze do obowiązku pracy nawykli, zawsze będą przejawiali skłonność do robienia kawałów, zwłaszcza gdy im się stwarza dogodnie do tego warunki. Czy jest u nas aż tak dużo rak do pracy, głównie tej najprostszej, żeby w niektórych zakładach traktować studentów jak złe konie? Czy nie powinniśmy kierownictwa przedsiębiorstw lepiej wykorzystywać studentów na wakacyjne praktyce? Czy traktowanie studentów-praktykantów nie jest też świadectwem codziennej organizacji pracy w przedsiębiorstwie?

W żadnym razie nie należy „wytewać dziecka razem z kąpielą”, a więc likwidować lub ograniczać praktyk. Są one celowe, pożądane i społecznie potrzebne. U podstaw decyzji w sprawach studenckich praktyk wakacyjnych legły przecież założenia, pod którymi każdy, kto rozsądnie patrzy na życie, podpisze się oboma rękami. Zresztą sami studenci też są za praktykami. Tylko za praktykami tak zorganizowanymi, żeby był z nich pożytek.

Chodzi więc po prostu o to, żeby każdy student, przychodzący na praktykę do zakładu pracy dostał konkretne zadania. Niech to będzie robota w pocie czoła, ale niech młody człowiek widzi i czuje, że jest to robota celowa i potrzebna. Nic tak bowiem nie demoralizuje, jak przysłowiowe przelewanie z pustego w próżnię, przenoszenie z kupy na kupę, robienie porządków metodą usuwania śmieci do kątów, czy też pozorowanie roboty lub udawanie, że się pracuje. A młodzi ludzie są bardzo spostrzegawczy. I, niestety, także uczą się bardzo szybko naśladować niedobre, szkodliwe wzory. Trzeba więc zrobić wszystko, żeby studenckie praktyki wakacyjne przynosiły pożytek obu stronom: i studentom, i zakładom pracy, w których te praktyki się odbywają.

Jak więc usprawnić przebieg praktyk by dawały one społecznie pożądane rezultaty? By zarówno przedsiębiorstwa zatrudniające praktykantów, jak i sami praktykanci — traktowali je poważnie i osiągnęli obojemu korzyści?

MARIAN FLEJSIEROWICZ

CO O TYM SĄDZICIE? Czekamy na Wasze listy do najbliższego poniedziałku włącznie. Nasz adres: ▲ „Głos Wielkopolski” ▲ skrytka pocztowa 1074 ▲ 60-959 Poznań.

DO HODOWCÓW KRÓLIKÓW!

Miejski Zakład Weterynarii w Poznaniu ZAWIADAMIA O PRZEPROWADZANYCH OCHRONNYCH SZCZEPIENIACH KRÓLIKÓW PRZECIW MYKSOMATOZIE.

Zgłoszenia przyjmuje Miejska Lecznica dla Zwierząt Po-
znań, ul. Grunwaldzka 248. Telefon 983 lub 67-44-38 — co-
dziennie w godzinach od 8—15.

1602-K1

Praca

Przyjmie malarzy i uc-
niów. Mirosław Muliński,
Wielka 13 m. 6a, godz. 16
—19. 59701g

Potrzebna starsza osoba (3
godziny dziennie) do lek-
kich prac domowych. Zgło-
szenia: Mylna 60 m. 4 (Je-
zyce) godz. 17—20. 58945g

Nauka

Tańców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna.
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2a parter. 58708g

Kupno

Kupię aparat fotograficz-
ny Werra 4 lub 5. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 59276g.

Sprzedaż

Sprzedam wentylator osio-
wy 13000 m³ powietrza na
godzinę, fabrycznie nowy.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 59277g.

Ukorzenione sadzonki
chryzantem sprzedam.
Szczepańska, Starolectka
163. 58073g

Sprzedam szope budowlan-
ną — 21 m². Tel. 559-47.
61262g

Kombajn Vistula, sprze-
dam. Antoni Wac, Legni-
ca, tel. 263-63. 880p

Wózki dziecięce „składa-
ki leżakowe” i laskowe
(parasole), najnowsze mo-
dele, poleca Wytwórnia
Wózków Dziecięcych. Z.
Janke, Poznań, Dąbrow-
skiego 88, tel. 406-23.
61161g

Sprzedam kopaczkę cią-
gnikową do ziemniaków,
mało używaną, Antoni No-
wak, 64-423 Łabosz.
801p

Sprzedam saksofon tenor
„Klasik”. Poznań, Grun-
waldzka 19 dla 60051g

Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Poznaniu ul. Krauthofera 10

ZAWIADAMIA, że w dniu 30 czerwca 1978 roku DOKONA WYPŁATY NAGRÓD

z funduszu zakładowego dla pracowników
sezonowych za sezon ogrzewczy 1977/1978.
Ewentualne reklamacje należy składać
w terminie do dnia 20 lipca 78 r. w Zarzą-
dzie Przedsiębiorstwa przy ul. Krauthofe-
ra 10.

Wszyscy zainteresowani pracownicy
zgłoszą się po odbiór nagród w swoich
miejscach zatrudnienia. 2135-K1

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH POZNAŃSKIEJ FABRYKI ŁOŻYSK TOCZNYCH w Poznaniu, ul. Krańcowa 9

PRZYJMUJE NA NOWY ROK SZKOLNY

KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

o specjalności:

- ◆ TOKARZ dziewczęta i chłopców
- ◆ SZLIFIERZ dziewczęta i chłopców
- ◆ MECHANIK maszyn i urządzeń przemysłowych chłopców

- ◆ ELEKTROMECHANIK dziewczęta i chłopców

NAUKA TRWA TRZY LATA.

do LICEUM ZAWODOWEGO

o specjalności:

- ◆ MECHANIK obróbki skrawaniem

NAUKA TRWA CZTERY LATA.

Do liceum przyjmowani są chłopcy i dziewczęta, wyróż-
niający się w nauce.

Kandydaci winni złożyć w sekretariacie szkoły następują-
ce dokumenty.

1. Podanie z życiorysem.
2. Świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.
3. Odpis aktu urodzenia, lub dowód osobisty matki do
wglądu.
4. Pięć fotografii.
5. Szkolne świadectwo zdrowia z kartą szczepień.

Wszystkim absolwentom zapewnia się zatrudnienie w Po-
znańskiej Fabryce Łożysk Tocznych, a absolwentom ZSZ
możliwość dalszej nauki w 3-letnim Technikum Mechanicz-
nym dla Pracujących, wchodzącym w skład Zespołu Szkół.

PONADTO PRZYJMUJE SIĘ ZAPISY:

do TECHNIKUM MECHANICZNEGO

dla Pracujących

na podbudowie ZSZ

o specjalności:

- ◆ OBRÓBKA SKRAWANIEM kobiety i mężczyźni

do ŚREDNIEGO STUDIUM ZAWODOWEGO

dla Pracujących

na podbudowie szkoły podstawowej lub ZSZ

o specjalności:

- ◆ OGÓLNO-MECHANICZNEJ kobiety i mężczyźni

Kandydatom do technikum i średniego studium Poznańska
Fabryka Łożysk Tocznych zapewnia możliwość podjęcia pra-
cy.

Szczegółowych informacji udziela: kancelaria Szkoły.

2183-K1

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW 20-LECIA PRL
w Poznaniu, ul. Sowińskiego 29, barak 14 —
ZATRUDNI INWALIDÓW — posiadających
aktualne orzeczenie KIZ na następujących sta-
nowiskach:

- MAGAZYNIERÓW
- ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH
- ZGRZEWACZY FOLII
- Z-CY KIEROWNIKA SPÓŁDZIELNI
d/s administracyjno-handlowych.

1836-K1

POZNAŃSKIE ZAKŁADY FARMACEUTYCZ-
NE „POLFA” w Poznaniu, ul. Grunwaldz-
ka 189 — zatrudnią natychmiast:

- PRACOWNIKÓW do przyuczenia na sta-
nowiska APARATOWYCH i OPERATO-
RÓW URZĄDZEŃ,
- KOBIETY na stanowiska PAKOWACZY.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dzia-
le Pracowniczym. 1869-K1

Zakład Budowlano - Remontowy Handlu i Usług

w Poznaniu, ul. Sieroca 7

ZATRUDNI NATYCHMIAST

KIER. MAGAZYNIERA

Wynagrodzenie według stawek w bu-
downictwie, inne świadczenia, zgodne
z Układem Zbiorowym Pracy w Budow-
nictwie.

Szczegółowych informacji udziela i zgło-
szenia przyjmuje Dział Spraw Pracowni-
czych, telefon 564-27 lub 589-82.

1670-K1

Ś. + p.

PROF. DR HAB.

SEWERYNA z Łuszczewskich

ROMAŃNOWA

urodzona 11. VIII. 1904 r.

opatrzona Sakramentami św., zmarła 27 czer-
wca 1978 roku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 8.45 na cmentarzu junikowskim.

Rodzeństwo, siostrzeńcy,

rodzina i przyjaciele

† Dnia 26 czerwca 1978 r. zmarła opatrzona
Sakramentami św. moja najukochańsza ma-
teczka, nasza ukochana siostra, teściowa, bab-
cia, prababcia i ciocia w 94 roku życia, śp.

JÓZEFA KOCHAŃSKA

z domu Mikołajewska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 lipca br.
o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

córka z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

61293g

† Dnia 27 czerwca 1978 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zasnął w Bogu w 19 roku
życia, nasz ukochany syn, brat, wujek i szwa-
gier, śp.

ZBIGNIEW MARCINKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni

rodzice i rodzeństwo

Ul. Rawicka 54.

61415g

† Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł po ciężkich
cierpieniach, przeżywszy lat 50, mój drogi
mąż, ukochany ojciec, brat, teść, szwagier i dła-
dek, śp.

JAN STEBNER

mistrz rzeźnicki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Armii Czerwonej 35 m. 2.

2411-U3

† Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł nagle, prze-
żywszy 46 lat, mój najdroższy mąż, nasz
najukochańszy tatuś, brat, szwagier i wujek, śp.

ALEKSANDER WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim

o czym zawiadamiają

pogrążone w głębokim żalu

żona z dziećmi i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. S. Engla 15 m. 7.

2413-U3

† Dnia 28 czerwca 1978 r. zmarła po ciężkiej
chorobie w 83 roku życia, nasza droga cio-
cia, siostra, szwagierka i bratowa, śp.

WERONIKA DOROBK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dzierżyńskiego 177 m. 15.

61440g

† Dnia 26 czerwca 1978 roku po długiej choro-
bie zmarł opatrzony Sakramentami św., mój
ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dła-
dek, śp.

ANTONI PIOTROWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
br. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Piękna 63 m. 2.

2406-U3

† Dnia 27 czerwca 1978 roku zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie namaszczonej Sakramen-
tami św., przeżywszy lat 74, mój najdroższy
mąż, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pra-
dziadek, śp.

STANISŁAW PIECHOCKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 1 lipca br.
o godz. 8.30 na cmentarzu junikowskim.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Poznańska 44 m. 11.

2408-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
27 czerwca 1978 roku zakończyła swoje pra-
cowite życie, nasza najdroższa żona, mama
i teściowa, śp.

ANNA DANUTA ZAWACKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
br. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Ul. Matejki 55 m. 2.

2407-U3

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZE-
MYSŁOWEGO „BUDOSTAL-4”, Generalny
Wykonawca Budowy HUTY „KATOWICE” —
zatrudni natychmiast:

- INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWY,
na stanowiska kierowników budów,
- MISTRZÓW BUDOWLANYCH — wyma-
gane uprawnienia budowlane oraz wielo-
letni staż pracy w przedsiębiorstwach bu-
dowlano-montażowych.
- PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH —
w zawodach:
betoniarz, blacharz, cieśla, dekarz, stolarz,
malarz, murarz, zbrojarz, operator sprzętu
średniego i ciężkiego, kierowca z I i II ka-
tegorią prawa jazdy, mechanik, blacharz
i elektryk samochodowy, spawacz elektry-
czno-gazowy, monter konstrukcyjny i wo-
dno-kanalizacyjny, ślusarz remontowy ma-
szyn budowlanych, elektryk z uprawnie-
niami bez ograniczeń, robotników budow-
lanych oraz absolwentów szkół zawodowych
na wstępny staż pracy.

ZAPEWNIĄ SIĘ:

- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego
Pracy w budownictwie,
- dla pracowników zamieszkujących nie mel-
dowanych na pobyt stały w miejscu budo-
wy, a zamieszkających w hotelach robotni-
czych lub kwaterach prywatnych, przysłu-
guje dodatek za rozłąkę w wysokości 30 zł
dziennie,
- dodatek specjalny 25 proc. od płacy zasad-
niczej,
- dla robotników bezpłatne posiłki regenera-
cyjne wydawane przez cały rok,
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe,
- bezpłatne zakwaterowanie w hotelach ro-
botniczych,
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia
kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłosić się z dowo-
dem osobistym, książeczką ubezpieczeniową i
wojskową, ostatnim świadectwem pracy.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia
i Plac — Centralny Punkt Przyjęć PBP „Bu-
dostal-4” w Dąbrowie Górniczej, ul. Tworzeń
101, w godzinach 7—16.

Dojazd pociągiem do dworca w Dąbrowie
Górniczej, a następnie autobusem WPK nr 18,
27, 55 lub tramwajem nr 21 do przystanku,
obok Głównego Placu Budowy. 1395-K2

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. dr. F. Wi-
TASZKA w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 3 —
zatrudni zaraz INWALIDÓW:

1. Głównego księgowego i pracownika do
księgowości
2. Technika samochodowego i referenta d/s
transportu
3. Referenta d/s zaopatrzenia i zbytu
4. Magazyniera
5. Kierownika zakładu produkcyjnego
6. Nakładaczki
7. Odbieraczki
8. Chałupników do punktu usług dziewiar-
skich
9. Chałupników do produkcji papierniczej
10. Pracowników do zakładu powroźniczego
i brygady remontowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznań, ul.
Grunwaldzka 3, pokój nr 6, w godz. od 7—15,
telefon nr 404-08. 1930-K1

NOWOŚĆ!

NOWOŚĆ!

Kurtki rajdowe Formuły I i inne

najtaniej kupisz

w Poznaniu,

w Pracowni, ulica Zielona 1/2

Dla nietypowych:

DZIŚ — miara. JUTRO — odbiór.

61294g

Przetarg

KLUB SPORTOWY „ENERGETYK” w Pozna-
niu, ul. Grunwaldzka 1 — o g ł a s z a

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu marki „Fiat” 125p,
rok produkcji 1970, nr silnika 024258, nr
podwozia 047046.

Cena wywoławcza: 40.000,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 10. 7. 1978 r.

o godz. 11 na stadionie KS „Energetyk”, Po-
znań, ul. Reymonta 1.

Wadium należy wpłacić na 1 dzień przed
przetargiem w kasie Klubu, przy ul. Grunwal-
dzkiej 1, w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej.

Klub zastrzega sobie prawo do unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny.

Samochód można oglądać codziennie w go-
dzinach 8—18, na stadionie KS „Energetyk”
przy ul. Reymonta. 2343-K1

† Dnia 27 czerwca 1978 r. zmarł mój kochany
mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW PILARSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
1978 r., o godzinie 9.40 na cmentarzu jun-
ikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Wawrzyniaka 18 m. 4.

2408-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
27 czerwca 1978 roku, zasnęła w Bogu, prze-
żywszy 81 lat, nasza najdroższa matka, teści-
owa, babcia i prababcia, śp.

MARIANNA MACIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 lipca
br. o godz. 7.55 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Dębowa 49 m. 3, (dawniej: Michorzewo).

2410-U3

CZERWIEC
29
Czwartek

Piotra
Pawła

Słońce: 4.32—21.20

TEATRY

OPERA — g. 19 „Wiedeńska krew”
MUZYCZNY — g. 19 — przedst. zamknięte.
POLSKI — g. 20 „JMK Wścieklica”
KABARET „TEY” — g. 18, 21.30 „Zbiórka, czyli z rolnictwem na Tey”

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30 „Gdzie się podział siódma kompania” (fr. b.o.), g. 15.30 „Szkariatny pirat” (USA 15 l.), g. 17.30, 20 „Czarny korsarz” (wł. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Siedem nocy w Japonii” (ang.-fr. 12 l.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15 „Inny mężczyzna, inna szansa” (fr.-USA 15 l.), g. 17.30, 20.15 „Roller coaster” (USA 15 l.).
GONG — g. 10 (seans zamkn.), 12, 15, 18, 20 „Doktor Francois G. Hart” (fr. 12 l.).
GRUNWALD — g. 16.30, 19 „Port lotniczy 77” (USA 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Dzień mej miłości” (czech. 12 l.).
MINIATURKA — g. 15.30 „Pod wodną odyseją” (kanad. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Z przymrużeniem oka” (fr. 18 l.).
OLIMPIA — g. 10 „Cenny depozyt” (fr. 12 l.), g. 17.30, 20 „Nie-winni o brudnych rękach” (fr. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Ocalona” (NRD 12 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Kot o dziewięciu ogonach” (wł.-fr.-RDN 18 l.).
RUSALKI (Szwarcz) g. 16, 18, 20 „Dick i Jane” (USA 15 l.).
TECZA — g. 16 „Terror Mechaniczny” (jap. b.o.), g. 18, 20 „Straceńcy” (USA 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczyk) — g. 14.15, 16.45 „Tomek Sawyer” (USA b.o.), g. 18.45 „Za mostem” (rum. 15 l.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30 „Wyspy na Gólsztromie” (USA 12 l.), g. 18, 20.15 „Odrażający, brudni, zli...” (wł. 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 15, 17 „Porwót Robin Hooda” (ang. 12 l.), g. 19 „Ofiara namiętności” (hiszp. 15 l.).
Zoo — ul. Krańcowa i ul. Zwietrzyniecka — g. 9—20.

DIJURY

SZPITAL: interny, chirurgia, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; chirurgia dziecięca — ul. Krzywiewicza 7.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-00; nagłe zachorowania w domu, porady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 35-12-61; Osiedle Piastowskie 16, tel. 22-24; ul. Ugory, tel. 305-431; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lubon, tel. 120-309; Szwarcz, tel. 309 i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie, g. 7—22, tel. 999.
Telefon Zaufania — 988 czynny od g. 15.30—17.30, al. Marcinkowskiego — dyżuruje lekarz psychiatra. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51, czynny w wyżej podanych godzinach. W niedziele i święta obie placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349, Mickiewicza 22, Słowiańska, Staroleśka 1, Głogowska 107/109, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9.05 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio Kierowców; 12.05 Muzyka polskich melodii; 13 Wtorek różnych instrumentów; 13.25 Spotkanie z folklorem; 13.40 Johann Sebastian Bach: II suita angielska A-moll; 14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 Inf. dla kierowców); 14.20 Studio „Relaks”; 14.25 Studio „Gama”; 15.05 Korespondencja z zagranicy; 15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45 Inf. dla kierowców); 15.55 Czołówek i środowiska — gaw.; 16 Tu Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18 Tu Jedynka c.d.; 18.33 Koncert żywych; 19.15 Słynne tony filmowe; 19.40 Gra zespołu „Baszta”; 20.05 Rep. na zamówienie; 20.20 Wybitni soliste w repertuarze popularyzm; 21.15 Panorama polskiej piosenki; 22.23 Kieles na muzycznej antenie; 23 Wita Was Polska — mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Dialogi i zblżenia; 9.30 Problemy kultury fizycznej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Kronika kulturalna; 10.15 „Kapitanowie” — wiersze W. Peszkowskiego; 10.30 Kwintety jazzowe; 10.40 Nie ma marginesu; 11. M. Bruch: Fantazja szkocka op. 46 na skrzypce i ork.; 11.35 Poradnia Rodzina; 11.40 Muzyka spod strzechy; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 „Szczury” — opowiadanie; 12.45 Popularne miniatury muzyczne; 13 Ludzie ze społecznym mandatem; 13.10 N. L. Muraglia: Suita na fortep. i ork.; 13.50 A. Ponchielli: Duet Enza i Barnaby monolog Barnaby for lana final z I aktu opery „Gioconda”; 14.10 Wiersze i pieśni; 14.25 Muzyka Rameau; 14.30 Radioferie; 14.40 Recital pianistki M. Janowskiej-Bukowskiej; 14.40 Mag. informacyjny; 15.50 Radioexpress; 17 Spotkanie z piosenką radioteatru; 17.20 Z nierzwykłej ręki — aud. o książce H. Krall: „Szczęśliwiec”; 17.40 Feniliteracki pt. „Terapia”; 18 Stoleczna aktualności muzyczne; 18.25 Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40

To był dobry pomysł



Po tym pomysłowym umocowaniu ławek na Rondzie Kopernika wygodniej oczekiwać na tramwaj.

Fot. — H. Kamza

Wystawa młodej grafiki w „Arsenale”

Dzisiaj w poznańskim „Arsenale” na Starym Rynku o godz. 14 otwarta zostanie, organizowana co 4 lata dla młodych artystów, wystawa grafiki z okazji 67. rocznicy powstania IV Ogólnopolskiej Wystawy Młodej Grafiki. Współorganizatorem wystawy jest Zarząd Wojewódzki ZSMP w Poznaniu.

Na wystawie pokazanych zostanie 227 grafik 64 artystów. Ekspozycję towarzyszyć będzie pokaz 67 grafik 12 twórców, którzy zostali wyróżnieni stypendiami Ministerstwa Kultury i Sztuki na poprzedniej wystawie. Najlepszym młodym twórcą uczestniczącym w IV wystawie przyznane zostaną również specjalne stypendia ministerialne.

Wystawa w salach wystawowych Biura Wystaw Artystycznych „Arsenal” czynna będzie do 23 lipca br.

(br)

ODPOWIADAMY

Marek K., Buk. — Polski Teatr Tańca — Balet Poznański — ma swą siedzibę w Poznaniu, ul. Kościuszki 4, (1740).

Zbigniew L., Pila. — Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce mieści się w Warszawie, ul. Nowogrodzka 5, (1865).

Z kroniki sądowej

Nadużycia w klubie żeglarskim

— W czerwcu i lipcu 1975 roku kiedy w Kiekrzu były regaty żeglarskie jako skarbnik Jacht Klubu Wielkopolskiego miałam około 100 tysięcy złotych. Pieniądze te przechowywałam m. in. w torebce — pod łóżkiem w domku campingowym. Ktoś je ukradł. Musiałam jednak się z nich rozliczyć i dlatego robiłam kombinacje z pieniędzmi klubowymi.

Tak mówiła na rozprawie była skarbniczka JKW — Irena Mulczyńska. Sąd nie dał wiary temu, że oskarżona okradziono i ustalił:

Pod koniec 1975 roku oskarżona przełała z rachunku rozliczeniowego klubu 82 800 zł — na rachunek bankowy swojego męża, a następnie na podstawie czeków gotówkowych pobrała te kwoty z banku i przywłaszczyła je sobie. By ukryć to przestępstwo „rozliczyła się” sporządzoną przez siebie kopią fikcyjnego przelewu 82 800 zł z JKW do przedsiębiorstwa handlu artykułami sportowymi w Olsztynie.

Działając w podobny sposób I. Mulczyńska w latach 1975 — 1976 zagarnęła łącznie na szkodę JKW 152 000 złotych. Nadużycia te nie byłyby możliwe gdyby nie osobiwa organizacja pracy (oskarżona wbrew przepisom pełniła dwie funkcje — kasjerki i skarbniczki, a nadto dysponowała czekami podpisnymi in blanco przez komandora klubu) oraz niedokładne kontrole finansowe przeprowadzane w JKW.

Sąd Wojewódzki w Poznaniu skazał I. Mulczyńską na 3 lata pozbawienia wolności, 100 000 zł grzywny oraz utratę praw publicznych na 3 lata. Orzekł również konfiskację części mienia oskarżonej.

Zostało tu zastosowane nadzwyczajne złagodzenie kary, podyktowane m. in. tym, że oskarżona przed rozprawą zwróciła JKW całą zagarniętą kwotę. Wyrok ten nie jest prawomocny. (ak)

Sładem inwestowanych miliardów; 19 Koncert wieczorny; 20 Studio Relaks; 20.20 A. Rubinstein — gra z Kwartetem „Guarneri”; 21.30 „Henryk Melcer — mój ojciec” — wspomnienia Wandy Melcer; 22 Książki, które nie ważyły; 22.30 Nowe wiersze A. Pogonowskiej; 22.40 „A ty się bracie nie denerwuj”; 23.10 Utwory Piotra z Grudziądza — wyk. Capella Bydgoszczensis; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Bałka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 9.10 Kiermasz płyt w twórczym Jugoton; 9.30 Nasz rok 78; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Ballady Milty Jacksona; 11 Pow. w wyd. dżw. — J. Broszkiewicz; „Długo i szczęśliwie”; 11.30 Dyskoteka pod gruszą; 12.25 Za kierownicą; 13.30 „Prowincja” — odc. pow.; 14 Lato w Filharmonii; 15.05 Wakacje ze swingiem; 15.40 Autor składek piosenek L. Ferre i J. Ferrat; 16 Rep. pt. „Po furmanie na wet bat nie zostanie”; 16.20 Muzyczne nadzycia; 16.45 Nasz rok 78; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 18.10 Polityka dla wszyst-

kich; 18.25 Czas relaksu; 19 „Wydoje z przeszłości”; 19.25 Spie waje Alibabki; 19.35 Opera — W. A. Mozarta: „Don Giovanni”; 19.35 „Bałka o Nowym Jorku” — odc. pow.; 20 Mini-max — Janis Joplin Grates III; 20.35 Aktualn. muzyczne z Paryża; 20.50 „Chalturnie tango” — gra Z. Namysłowski; 21 Reminiscencje muz.; 22.08 Śpiewa K. Rogers; 22.15 Intertadio — aktualności; 23 Nowe tomiki poetyckie — R. Milczewski — Bruno; 23.05 Między dniem a snem.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8 Piosenki J. Szczęśliwego; 8.10 Muzyka; 8.25 N. Paganini: „I Palpiti” wariacje op. 13 na temat arii „Di Tanti palpiti”; 8.35 W kregu spraw rodzinnych; 8.55 Graj kapelo; 9 I. Strawiński: Tę fragment; z baletu „Pietruszka”; 9.20 Sonaty Haendla; 10 R. Strauss: Suita taneczna; 10.30 Estrada przyjeźni; 11 Przed startem na wyścigach; 11.30 Strawiński: „Z wędrowców po świecie”; 11.30 Ludwik van Beethoven: Sceny z „Leonora”; 12.25 Głęboka płyt; 13 Jęz. hiszpański; 13.15 Pieśni i

Wkrótce uzbrajanie terenu budowy miasteczka UAM

W ostatnich trzech latach znacznie poprawiła się sytuacja mieszkaniowa młodzieży studiującej w Poznaniu. Przy ul. Serafitek stanęły trzy domy studenckie, każdy po 11-kondygnacyjny i 600 miejsc. Wszystkie zmontowano — wielkich płyt produkowanych w wytwórni na Ratajach, należącej do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2.

Gospodarzem jednego domu akademickiego jest tam Akademia Wychowania Fizycznego, a dwóch pozostałych — Politechnika Poznańska. Kilka miesięcy temu oddano do użytku stołówkę — dla AWF, w której można wydawać 550 obiadów dziennie. Drugi taki budynek, znacznie większy (1200 obiadów), którego właścicielem jest PP, gotowy będzie w przyszłym roku.

Podobny zespół domów akademickich którego właścicielem jest Akademia Rolnicza, wznoszonych również z wielkich płyt, zlokalizowano przy ul. Obornickiej. Dwa domy studenckie są już zasiedlone, a budowa trzeciego dobiega końca. Termin przekazania go do użytku ustalono na grudzień tego roku. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 (główny wykonawca) stara się jednak zakończyć wszystkie roboty przed inauguracją roku akademickiego 1978/1979. Zależy to także od mobilizacji podwykonawców, m. in. Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Instalacyjnych. Przy ul. Obornickiej w budowie znajduje się jeszcze największa w Poznaniu — stołówka studencka (2200 obiadów). Ma być ona gotowa w przyszłym roku.

Dla potrzeb Akademii Ekonomicznej między ulicami Powstańców Wielkopolskich i Kościuszki powstaje budynek dydaktyczny z główną biblioteką. Niezwykle to potrzebny obiekt, gdyż AE z wszystkich poznańskich uczelni ma najtrudniejszą sytuację lokalową. Wkrótce Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 5 „Budopol” przystąpi do montażu budynku. Będzie to najwyższy obiekt Poznania. Jego wysokość przekroczy 80 metrów (22 kondygnacje nadziemne i blisko 2000 miejsc dydaktycznych). Będą tam również czytelnia (około 440 miejsc) i biblioteka dla ponad

360 000 woluminów. Przewiduje się, że obiekt ten gotowy będzie w 1981 roku.

Wkrótce przystąpi się do realizacji największego zadania inwestycyjnego — budowy miasteczka Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Zlokalizowano je nad Różanym Potokiem, na północ od wznieszonego osiedla mieszkaniowego Piątkowo — Naramowice. Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych, inwestor wspomnianych już obiektów i miasteczka UAM poinformował, że we wrześniu tego roku rozpocznie się uzbrajanie terenów nad Różanym Potokiem. Prace te poprzedzi czynny społeczny młodzieżowy Poznań, która wiosną poprzedziła te tereny. W jedną tylko niedzielę, 23 kwietnia, pracowali przy różnych robotach przygotowawczych około 1000 studentów. Latem takie czynności społeczne kontynuują studenci UAM.

Ośrodek nauki UAM składa się z wielu różnych obiektów m. in. dydaktycznych, domów akademickich a także z centrum, w którym znajduje się budynek rektoratu, duża aula i biblioteka. Na miasteczko przeznaczono 350 hektarów. Spośród lasów, pagórków i akwenów. Nazwa jednego z nich — Różany Potok posłużyła Zarządowi Inwestycji Szkół Wyższych do określenia miejsca wyznaczonego pod miasteczko UAM.

Najpierw wyposaży się ten teren w niezbędne urządzenia komunalne, a później (prawdopodobnie w przyszłym roku) zapoczątkowana będzie budowa obiektów. W pierwszej kolejności staną budynki dla wydziałów fizyki i akustyki oraz matematyki. W ich sąsiedztwie znajdą się też domy akademickie. Głównym wykonawcą miasteczka UAM jest PPB nr 5 „Budopol” a współdziałać z nim będzie wielu podwykonawców.

Z mniejszych lecz ważnych inwestycji dla poznańskich uczelni należy jeszcze wymienić projektowaną budowę przy ul. Zamenhofa (narożnik ul. Majakowskiego) środowiskowego laboratorium budownictwa dla Politechniki Poznańskiej. Przy ul. Dojazd planuje się natomiast postawić laboratorium jądrowe dla potrzeb rolnictwa. Jego właścicielem będzie Akademia Rolnicza. Realizacja pierwszego z tych budynków ma rozpocząć się w przyszłym roku. (ah)

Krytycznym okiem

Pawilon — brudas

We wnętrzu pawilonu handlowo-usługowego przy ul. Grochowskiej (w pobliżu ul. Grunwaldzkiej) prawie zawsze panuje bałagan. Korytarze i schody chyba nigdy lub bardzo rzadko — są myte. Wyjątkowo niechlujnie przedstawiają się też dachy dwóch kiosków (z kwiatami i warzywami) usytuowanych na parterze pawilonu. Oba dachy widoczne z pierwszego piętra pokrywa gruba warstwa kurzu. Nie brak też na nich różnego rodzaju śmieci.

Dlaczego gospodarze obiektu tolerują taki bałagan? (a)

Prosty przyrząd umożliwia obserwacje ruchu Ziemi

Z kosmicznej perspektywy pierwszy Polak — kosmonauta mjr Miroslaw Hermaszewski, ogląda teraz Ziemię, mogąc bez trudu stwierdzić, że ma ona kształt kulisty. Z powierzchni naszej planety dostrzeżenie tego faktu praktycznie nie jest możliwe. Istnieje jednak prosty sposób, by się o tym przekonać, wystarczy bowiem obserwacja zachowania się tzw. wahadła Foucaulta.

Przyrząd ten, którego jeden polski egzemplarz znajduje się we Fromborku (przed ćwierćwieczem demonstrowano go także w Krakowie) składa się z długiej stalowej liny obciążonej metalową kulą. To proste wahadło, zawieszone w wysokiej budowl, pozwala

naocznie stwierdzić ruch Ziemi wokół swej osi. Może więc stać się cenną pomocą dydaktyczną dla szkół oraz obiektów zainteresowania licznych turystów. Koszt zbudowania wahadła Foucaulta i jego instalowania jest niewielki, a idealnym miejscem dla obserwacji demonstracji pracy tego przyrządu wydaje się być hall Collegium Maius Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu przy ul. Fredry 10. Konsultacja naukowa służby mogłaby entuzjastycznie zwrócić się do Oddziału Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Miłośników Astronomii, którzy zadeklarowali także wykonanie potrzebnych obliczeń matematycznych. (zr)

KALEJDOSKOP POZNAŃSKI

no-biblioteczna budzi żywe zainteresowanie mieszkańców miasta i zwiedzających Poznań turystów. (kos)

Dla dzieci i młodzieży Spółdzielnia Mieszkaniowa „Osiedle Młodych” na Ratajach, wspólnie z innymi organizacjami, przygotowała urozmaico-

ne wakacje: wiele imprez i zajęć urządzanych na miejscu oraz czterodniowy pobyt na obozie Ośrodka ZHP Rataje w Gościemiu koło Drezdenu. W tej też miejscowości czynne są obozy harcerskie. Natomiast w Hoszowie (Bieszczady) zorganizowano dwie kolonie letnie. (a)

Oddział Obrót Ubiorami „Otex” Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu organizuje kiermasze na Rynku Jeżyckim. Odbędzie się one w niedzielę 2, 16 i 30 lipca. (pik)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 10 — „Jakub” — dramat obyczajowy prod. CSRS (kol.); 13.35 — Melodie — „Kława nad Siupia”. W programie wystąpią: Zespół Teatru Muzycznego w Słupsku, Ork. Kameralna pod dyr. G. Nowaka, Ork. Symf. pod dyr. A. Cwojdzkiego z udziałem K. Zimmermana (kol.); 14.05 — „Kto czyta nie błądzi” — informacja o nowych wydawnictwach książkowych; 14.35 — Wakacyjne Kino Młodych — Historia żywa: „Polonez Ogińskiego” — dramat wojenny prod. ZSRP; 16 — Dziennik (kol.); 18.10 — „Obiektyw”; 18.30 — Teleferie Telewizji Dzieciątka i Chłopcy — w programie V odc. filmu prod. franc. „Thierry śmieciek” (kol.); 17.30 — „Stowem i czynem” — rep. woj. skowy (kol.); 18.15 — Sonda — Krew (kol.); 18.50 — Radzimy rolnikom; 19 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.); 19.10 — Siedemka; 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Brygada Tygrysa” — odc. 1 pt. „Człowiek w czap-

ce” — film ser. kryminalny prod. TV franc. (kol.); 21.30 — „Poradnik zmotoryzowanego turysty” — sprzęt turystyczny (kol.); 21.40 — „Pegaz” — aktualna public. kulturalna (kol.); 22.25 — Dziennik (kol.); 22.40 — „Jedyna” — rep. filmowy (kol.).

PROGRAM 2: 16.15 — Dla młodych widzów: „Paragrafy i my”; 16.45 — Kino Miniatur: „Feniks” — prod. jugosł.; „Mózg” — prod. polskiej; „Porozumienie” — prod. polskiej; „Stop” — prod. jugosł. (kol.); 17.20 — „Partnerzy” — program public.; 17.50 — „Magazyn morski” — magazyn public.; 18.20 — „Luk teatru” — odc. IV pt. „Nocna rozmowa” — film sensac. prod. TV CSRS; 19 — „Teleskop”; 19.20 — „Dobranoc dla najmłodszych” (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Konc. WOSPR IV — w programie: S. Prokofiew — VII Symfonia Ciszemoll op. 131, Dyryguje F. Caracciola (Włochy); 21.05 — 24 godzinny; 21.15 — Studio Sport — Sprawy wojskowe z międzynarod. turnieju w siatkówce kobiet i mężczyzn (kol.); 22.15 — Film Latarni Czarnejkowskiej: „Fedra” — film prod. amer.-greckiej.